

„Piątka” rozpoczęła studniówkowy maraton

s. 18,19,24

Gm. Nałęczów z dotacją na drogę

strona 20



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

7 - 13 stycznia 2020 r. ■ nr 1 (343) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

W. Pardyka, burmistrz Nałęczowa

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Pijany policjant niewinny. Tylko kolega przed sąd

Funkcjonariusz Komisariatu Policji w Kazimierzu nie poniesie żadnych konsekwencji za to, że nietrzeźwy znajomy wioził go pijanego jego samochodem.

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

9

Prezydent Duda docenił dyrektora „Budowlanki”



Andrzej Duda oznaczył Krzysztofa Szabelskiego Złotym Krzyżem Zasługi.

s. 8

Starosta nie dołoży do stadionu w Gołębiu

s. 7

Kolejka nie pojedzie do Wąwolnicy i Nałęczowa

Naszej gminie zależało na modernizacji, bo kolejka wąskotorowa byłaby dla nas atrakcyjną gałęzią turystyczną

Wszystko przez to, że powiat opolski wycofał się z realizacji wartego kilka milionów projektu.

Marcin Łaguna,
wójt gminy Wąwolnica

s. 12

Była wiceminister chce być dyrektorem wójta

Elżbieta Seredyn stara się o posadę dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie.

s. 22

E. Seredyn pełniła także funkcję zastępcy wójta gm. Karczmiska, a ostatnio działa w Fundacji Paralotnia

Puławy: Skwerek przy szkole muzycznej gotowy

s. 8

Kazimierz Dolny: Nie ma chętnych do Rady Seniorów

s. 17

Wąwolnica: Skonsultuj plan z wójtem

s. 20

Końskowola: Jak pracowali radni w 2019 r.?

s. 21

Markuszów: Radni pytają o etaty urzędników

s. 23

Reklamuj się we Wspólnocie!

691 782 434

Masz temat? Zadzwoń!

780 029 979

Rok wielkich pieniędzy, sporów ideologicznych i kruchej koalicji

Rok 2019 w miejskiej polityce

2019 rok w puławskim samorządzie był dosyć intensywny. Mielśmy kilka wizyt ważnych osobistości, w tym Prezydenta i Premiera RP. Było też kilka kontrowersyjnych uchwał i stanowisko. Nie zabrakło ożywionych dyskusji. Zgrzyty następowały między radnymi, ale również na linii radni-prezydent

Styczeń

Po wyborach jesienią 2018 puławski samorząd wszedł w rok 2019 z nowym prezydentem i odmienioną radą miasta (z poprzedniej kadencji pozostało 9 z 21 radnych). Nowy był także oczywiście budżet miasta uchwalony na 2019 rok – ten był rekordowy pod względem deficytu (45 mln zł) i wydatków inwestycyjnych (91 mln zł). Prezydent Paweł Maj zarządził konkurs na nowego dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w miejsce Marii Piastowicz, która odeszła na emeryturę. Maj ogłosił też walkę z zaspami śnieżnymi zalegającymi na chodnikach. W związku z tragiczną śmiercią prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, na placu Chopina odbyła się specjalna nastrojowa uroczystość zorganizowana przez mieszkańców Puław.

Luty

Radni dyskutowali m.in. o darmowych biletach MKZ dla dzieci i młodzieży (propozycja Samorządowców Janusza Grobla), jednak nowy prezydent stwierdził, że nie wierzy w uczciwość intencji zgłaszających, a w napiętym budżecie brakuje pieniędzy. Pieniądzy zabrakło także dla puławskiej wokalistki Angeliki Irauth, która swoją twórczością chciała promować Puławę i prosiła o wsparcie w wysokości 20 tys. zł. W połowie miesiąca ogłoszono kolejny konkurs – tym razem na emeryturę postanowił odejść prezes MKZ Henryk Mizak. Paweł Maj rozpoczął z kolei realizację zapowiadanej w kampanii wyborczej programu oddłużeniowego – lokatorzy mieszkań komunalnych zyskali możliwość odpracowania swoich długów wykonując różne prace porządkowe w miejskich jednostkach. Pod koniec miesiąca odejście zapowiedział Antoni Rękas, wieloletni dyrektor MOSiR. Wybrano nową dyrektorkę MOPS – pracownicę ośrodka, Beatę Wagner.

Marzec

Od 4 marca mieszkańcy Puław zyskali możliwość wymiany starych dowodów osobistych na e-dowody ze specjalną warstwą elektroniczną. Coraz głośniejsze plotkowano o poszukiwaniach zastępcy prezydenta miasta i o tym, czy na kandydata zgodzi się rzekomy koalicjant – Prawo i Sprawiedliwość. Ostatecznie został nim Paweł Szabłowski, radca prawny z łącznym 14-letnim stażem pracy. Prezydent zapowiedział też „koniec wykupu mieszkań za bezcen” proponując radzie uchwałę z nowymi stawkami bonifikaty, a kilka dni później ogłosił kolejny pomysł – zakup kontenerów dla najbardziej opornych dłużników czynszowych. Miesiąc zakończył się wydarzeniem o skali ogólnokrajowej – w niedzielę 31 marca premier Mateusz Morawiecki właśnie w Puławach, w hali sportowej ZST, podsumował trzylecie funkcjonowania Programu 500+.

Kwiecień

Prezydent Maj zarządził konsultacje społeczne w sprawie zagospodarowania terenu po pomniku dwóch żołnierzy, gdzie puławscy kombatanci AK chcieliby postawić pomnik mjr. Bernackiego „Orlika”. Prezydent został skrytykowany przez radnych PiS za pokładanie zbyt dużej wiary w internetowych, ich zdaniem niereprezentatywnych, ankietach. W międzyczasie zakończono budowę Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia na Kołłątaja i MOPS rozpoczął poszukiwania nowych pracowników, którzy stanowiliby jego kadre.

Maj

Miesiąc dzielący imię z prezydentem miasta rozpoczął się uroczystości – od wizyty Prezydenta RP Andrzeja Dudy i Agaty Kornhauser-Dudy. W Marinie świętowali z puławianami 15-lecie wejścia Polski do UE. Z tej okazji koncert dała Roksana Węgiel. Prezydent ogłosił, że jego program odpracowywania długów przynosi efekty – swoje długi odpracowywało wtedy 26 osób.

W kolejnych konsultacjach społecznych mieszkańcy Puław opowiedzieli się przeciwko włączeniu do budżetu obywatelskiego zadań z zakresu oświaty i służby zdrowia. Na majowej sesji większość radnych zagłosowała za przyjęciem stanowiska wyrażającego „sprzeciw wobec lansowania ideologii LGBT”.

Czerwiec

Paweł Maj uzyskał od radnych wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu miasta za 2018 rok. Nie obyło się przy tym bez krytyki ze strony poprzednika, który zauważył negatywne relacje następcy z zarządem Azotów i szefami miejskich jednostek, a także brak przetargów na inwestycje z zakresu rewitalizacji miasta. Na obrady samorządu wprowadzono kranówkę w szklanych butlach. Maj zaalarmował wojewodę o kryzysowej pladze komarów i poprosił o pieniądze na walkę z insektami.



MAJ
Miesiąc dzielący imię z prezydentem miasta rozpoczął się uroczystości – od wizyty Prezydenta RP Andrzeja Dudy i Agaty Kornhauser-Dudy. W Marinie świętowali z puławianami 15-lecie wejścia Polski do UE

Lipiec

– Czy w mieście powinny powstawać kolejne pomniki? – takie było kluczowe pytanie w ogłoszonej na początku wakacji ankiecie dla mieszkańców miasta, a chodziło o wspomnianą już budowę pomnika „Orlika”. Latem na emeryturę postanowił odejść kolejny prezes – tym razem Ryszard Giedyk z Nieruchomości Puławskich. W międzyczasie chętni na fotel dyrektora MOSiR-u zgłosili swoje kandydatury. Było ich siedmiu, jednak tylko dwóch dopuszczono do rozmów z powodu braków formalnych w zgłoszeniach. To nie spodobało się jednemu ze startujących, który zapowiedział walkę w sądzie.

Sierpień

W Puławach w Godzinę W nie zawyły syreny. Odpowiedzialnością przerzucali się urzędnicy miejscy i służby wojewody, jednak ostatecznie stwierdzono, że zawiódł system alarmowy. Aktywiści Forum Obywatelskiego skrytykowali prezydenta Maję za brak flagi UE na maszcie przed ratuszem, jednak flagi nie wywieszono. Jak informował „Wspólnotę” Wydział Gospodarczy UM, nie ma żadnych przepisów, które by to nakazywały. Ogłoszono wyniki ankiety z lipca – frekwencja była niewielka (209 głosów), jednak większość mieszkańców orzekła, że nie chce w mieście kolejnego pomnika. Z puławskiej perspektywy politycznym wydarzeniem było ogłoszenie przez Włodzimierza Karpińskiego odejścia z polityki. Pod koniec wakacji okazało się, że pierwszy konkurs na dyrektora MOSiR-u nie wyłonił następcy Rękasa. Radni dyskutowali o opłacie targowej – choć zmniejszono ją z 200 zł do 30, handlujący na ulicy mówili, że to i tak jest za drogo.

Wrzesień

W pierwszy weekend miesiąca plac Chopina odwiedziła tęczowa ekipa Queer Tour. To zasługa stanowiska, jakie miejska rada przyjęła w maju. Aktywiści przyjechali, by porozmawiać z osobami o odmienniej orientacji, jednak przywitała ich głośna grupa przeciwników ruchu LGBT oraz kółko różańcowe. Polecały jajka. W tym miesiącu rozstrzygnięto też konkurs na prezesa Nieruchomości Puławskich – został nim Andrzej Ryl.

Październik

3 października prezydent Puław i kierownictwo Grupy Azoty Puławy podpisali umowę na tytułarny sponsoring powstającej hali sportowo-widowiskowej. Odżyła dyskusja o budżecie obywatelskim i terenie, na którym planowane jest postawienie pomnika „Orlika”. Radni PiS postanowili odrzucić projekty mieszkańców – neon „Puławy” i nowoczesną rzeźbę – co nie spodobało się innym radnym, a także urzędnikom. Wygrała jednak arytmetyka i doraźna komisja ds. B.O. wykreśliła projekty mieszkańców. Wybory parlamentarne dały mandaty poselskie Jakubowi Kuleszy i Krzysztofowi Szulowskiemu. Nie tak wiele zabrakło Pawłowi Nakonecznemu, startującemu zamiast Włodzimierza Karpińskiego.

Listopad

Przesłuchano pięciu kandydatów w drugim konkursie na dyrektora MOSiR-u – tym razem po kilku tygodniach konkurs rozstrzygnięto pozytywnie i nowym dyrektorem ogłoszono Arkadiusza Urbaniaka, sportowca i wieloletniego pracownika MOSiR-u. Na ul. Piaskowej na przejściu dla pieszych samochód potrafił 79-latkę – o poprawę bezpieczeństwa bez skutku zabiegał radny Sławomir Sereżyn. Dopiero po wypadku zamontowano odbłaskowe „kocie oczy”. Paweł Maj ogłosił kolejny program – tym razem chodzi o budowę nowych parkingów.

Jak wynika z opracowania ZDM, w mieście może powstać co najmniej 200 dodatkowych miejsc parkingowych. Gorąco było na listopadowych komisjach, a także na sesji, gdy radni PiS oskarżyli prezydenta o niedotrzymywanie słów z kampanii wyborczej. Chodziło o zaproponowaną przez prezydenta podwyżkę podatków. Długa dyskusja na sesji dotyczyła też wysokich opłat za gospodarowanie odpadami. Jedyny wniosek – trzeba budować spalarnię odpadów.

Grudzień

Ostatni miesiąc zdominowała dyskusja nad budżetem miasta na 2020 rok, za który tym razem w pełni ma odpowiadać Paweł Maj. Nowy budżet bije rekordy ustanowione przez ten na 2019 r. Na inwestycje miasto ma przeznaczyć 110 mln zł, a deficyt ma wynieść 76,2 mln zł. W dyskusji Samorządowcy Janusza Grobla skrytykowali Pawła Maję za brak długofalowej wizji, a także przypisywanie sobie osiągnięć poprzednika (w podsumowaniu pierwszego roku prezydentury). Tymczasem radni PiS po pracach w komisjach zgłosili poprawki do prezydenckiego budżetu. Byli sceptyczni wobec pomysłu przeznaczenia 350 tys. zł na zakup kontenerów dla zatwardziałych dłużników. Ich zdaniem bardziej racjonalne będzie wydanie tych pieniędzy na wsparcie niedofinansowanej miejskiej kultury – muzeum, biblioteki i Domu Chemika. Prezydent nie uwzględnił poprawki, ale ostatecznie radnym udało się wykreślić zakup kontenerów na sesji budżetowej.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

Hotel Berberys



przyjmuje rezerwacje
na **Komunie i Chrzcziny**

Zapewniamy:

- salę bankietową do 100 osób
- kącik zabaw dla dzieci
- przestronne, zewnętrzne tarasy
- ciche, malownicze otoczenie wokół hotelu
- możliwość organizacji zabaw animacyjnych dla dzieci
- bezpłatny parking na 40 samochodów



www.instagram.com/hotelberberys/

Hotel Berberys ul. Szkolna 29, 24-120 Kazimierz Dolny

www.facebook.com/hotelberberys/

Tel. 81 881 00 10

www.hotelberberys.pl
rezerwacje@hotelberberys.pl

„Zakrwawione” miśki na drzew

Czym powiatu puławski żył w ubiegłym roku? Okazuje się, że wydarzeń, które trafiały na pierwsze strony naszego tygodnika było wiele. Specjalnie dla naszych czytelników wybraliśmy te najciekawsze. Te najbardziej spektakularne znalazły się w podsumowaniu regionalnym w poprzednim numerze Wspólnoty.

Styczeń

Romowie skazani za pobicie w pizzerii

Chodzi o zdarzenie z marca 2018 r., kiedy w pizzerii „Desperado” przy ul. Kazimierskiej w Puławach doszło do sprzeczki między mieszkańcami miasta społeczności romskiej, a pracownikami lokalu, który przebywał tam wtedy w charakterze gościa. Rom, przechodząc obok jego stolika miał zaczepić nogą o krzesło, po czym między nim a Konradem T. doszło do wymiany zdań, poleciały wulgaryzmy, aż w końcu doszło do bójki. Do Roma dołączyli koledzy, którzy wspólnie z nim pobili pokrzywdzonego. Dostało się także jego znajomej oraz barmanowi. Obelgi poleciały także w stronę właściciela lokalu, który wezwał policję. Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Lublinie. Pięciu mieszkańców Puław narodowości romskiej zostało uznanych za winnych pobicia czwórki Polaków, znieważenia i wygrażania z powodu przynależności narodowej. Sąd zakwalifikował czyny oskarżonych jako działanie z powodu przynależności narodowej pokrzywdzonych i wymierzył każdemu karę bezwzględnego pozbawienia wolności - od 8 miesięcy do 2 lat.

Luty

Była księgowa z Czarторыcha skazana na więzienie

Na rok bezwzględnego pozbawienia wolności, a także dwuletni zakaz wykonywania zawodu księgowej skazał puławski sąd Renatę M., byłą księgową w I LO w Puławach. Kobieta odpowiadała za wprowadzanie szkoły w błąd w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także przywłaszczanie sobie cudzej rzeczy. Chodzi o nieprawidłowości w finansach szkoły, jakie wyszły na jaw latem 2017 r. Księgowa została zwolniona dyscyplinarnie, a dyrekcja złożyła zawiadomienie do prokuratury. Jak się okazało, w okresie od stycznia do sierpnia 2017 r., Renata M. podpisywała różne faktury na sprzęty i usługi, które nie trafiły do szkoły. Księgowa kupowała sprzęt RTV i AGD, wyposażenie komputerowe, części elektryczne, pościel, meble, dywany, tkaniny i farby. Na rachunek szkoły kilkakrotnie w ciągu roku skorzystała z refundacji zakupu okularów korekcyjnych. Renata M. odwołała się od wyroku.

Kłopoty dyrektora Czarторыcha

Zarząd Powiatu Puławskiego zawiesił Beatę Trzcińską – Staszczuk jako nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły. Swoje działania uzasadniał głównie skargą, która wpłynęła jesienią 2018 roku do radnych od grupy pracowników I LO. Organ prowadzący uznał także, że w szkole miało miejsce m. in. poniżanie nauczycieli przy uczniach, przemoc werbalna, nierówne traktowanie pracowników oraz nieprawidłowości w zakresie gospodarki finansowej placówki. Zdecydowano się również na powiadomienie prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Trzcińska-Staszczuk odwołała się do komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli, która zdecydowała o jej odwieszeniu. W odpowiedzi władze powiatu odwołały się do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Nauczycieli przy MEN. Ta przyznała rację urzędnikom.

Tymczasem po postanowieniu Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim z dnia 27 czerwca 2019 r., utrzymującym w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim zarząd powiatu uchylił zawieszenie Trzcińskiej-Staszczuk. Niczego nie dopatrzyła się również prokuratura, a dyrektor wróciła do pracy.

Marzec

Lekarze z Nałęczowa skazani

Sąd uznał, że Dariusz P. i Jerzy K. są winni tego, że nieumyślnie doprowadzili do śmierci operowanej w 2010 r. przez nich obu pacjentki. Chodziło o usunięcie pęcherzyka żółciowego. Zgodnie z wyrokiem lekarze mieli zapłacić kary grzywny - 52 - letni Dariusz P. 30 tys. zł, a 83 - letni Jerzy K. 20 tys. zł. Każdy z nich miał także pokryć koszty sądowe - po ponad 10 tys. zł oraz inne opłaty - Dariusz P. w wysokości 3 tys. zł, a Jerzy K. - 2 tys. zł. Sąd nakazał im także zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego po 3,6 tys. zł jako zwrot poniesionych kosztów.

Kwiecień

Dożywocie za zabicie piłkarza z Kurowa podtrzymane

We wrześniu 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie skazał obywatela Ukrainy na dożywocie za zabicie rok wcześniej Grzegorza Kijowskiego, bramkarza Garbarni Kurów. Serhii V. dziesięciokrotnie dźgnął go ostrym narzędziem. Apelację złożyła zarówno obrona, jak i prokuratura. Obrona chciała zmniejszenia kary do ośmiu lat więzienia. Dowodziła, że mężczyzna był chory na schizofrenię, a ataku na piłkarza do-

konał w afekcie. Jednak sądu nie przekonały te argumenty i utrzymał poprzedni wyrok w mocy.

Gang handlu ludźmi rozbity

Mieszkańcy Puław - 41-letni Krzysztof G. i 36-letnia Żaklina G. usłyszeły zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz handlu ludźmi. Oboje działali na terenie Puław i okolic. Podawali się za kogoś w rodzaju pośredników pracy. Rekrutowali osoby w trudnej sytuacji materialnej lub bezrobotnych. Oferowali załatwienie w niedługim czasie dobrze płatnej pracy za granicą, przeważnie w Niemczech lub Wielkiej Brytanii. Obiecanej pracy nie było. Oszukani przez nich ludzie m.in. byli przetrzymywani w zamkniętych mieszkaniach, głodzeni i nakłaniani do kradzieży.

Wójt gminy Puławy najpierw skazany na grzywnę, potem uniewinniony



Proces w sprawie Klikawki, która w 2014 r. zalała pola rolników trwał 4 lata. Dopiero Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał wójta Krzysztofa Brzezińskiego niewinnym w całej sprawie.

Proces przeciwko Krzysztofowi Brzezińskiemu toczył się w sądzie od 2015 roku. W sprawie chodziło o sytuację z 30 maja 2014 roku, gdy lokalna rzeka Klikawka wylała na nieruchomości rolników z miejscowości Bronowice i Łęka, powodując straty w uprawach. Poszkodowanych było ponad 20 gospodarzy. Wójt został oskarżony o niedopełnienie obowiązków. Początkowo puławski sąd uznał, że popełnił błędy podczas zarządzania kryzysowego i ochrony przeciwpowodziowej. Nałożył na niego 10 tys. zł grzywny, kolejne 10 tys. zł na pokrycie kosztów sądowych, a także 1,7 tys. zł na rzecz poszkodowanych rolników. Wójt gm. Puław złożył odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. W listopadzie sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił Krzysztofa Brzezińskiego.

Sprawca potrącenia do więzienia

Grzegorz S. został oskarżony o to, że we wrześniu 2013 roku, kierując samochodem pod wpływem alkoholu, na drodze między Końskowolą a Kurowem najechał na pieszego idącego poboczem, zabijając go na miejscu, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Sąd kazał go na karę czterech i pół roku pozbawienia wolności. W tę karę wliczono mu niespełna pięć miesięcy, które na przełomie 2013 i 2014 roku spędził w areszcie. Do tego na 43-latkę nałożono dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został też zobowiązany do zapłaty 25 tys. zł rodzinie tragicznie zmarłego pieszego. Obciążono go też częścią kosztów procesu, łącznie sumą 4,4 tys. zł.

Afera z „leżakami” w zakładach mięsnych w Końskowoli

Prokuratura Rejonowa w Puławach wszczęła śledztwo w sprawie uboju chorego bydła, a następnie wprowadzenia pochodzącego z takiego uboju mięsa wołowego do obrotu spożywczego. Śledztwo wciąż jest w toku.

Maj

Tragiczny pożar na Wólce Profeckiej

W jednym z bloków na Wólce Profeckiej w Puławach doszło do pożaru mieszkania na pierwszym piętrze. W lokalu przebywały dwie osoby. Dwóm udało się ewakuować. Po ugaszeniu ognia straż pożarna znalazła w jednym z pokoi zwęglone ciało. Był to 54-letni mężczyzna. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Czerwiec

Utopił się w rozlewisku

Do tragicznego wypadku doszło pod Kazimierzem Dolnym. Na zwłoki mieszkańca gminy natknęła się przypadkowa osoba. Ciało 53-latka leżało w zbiorniku wodnym – rozlewisku przy polach. Mężczyzna prawdopodobnie wracał od kolegi. Utopił się około 2 kilometry od domu.

Pożar we Wronowie

Pięciosobowa rodzina z Wronowa straciła dach nad głową. Spłonęła doszczętnie górna kondygnacja budynku, łącznie z całym wyposażeniem: meblami, ubraniami, książkami i zabawkami dzieci. To, co zostało na dole zostało praktycznie zalane i nie nadawało się do użytku. Poważnym oparzeniem uległ ojciec rodziny. Mężczyzna wbiegł do płonącego domu, aby sprawdzić, czy w środku nie ma kogoś z jego bliskich.

Zdemolował zakład kamieniarski



Taki widok zastał na miejscu właściciel zakładu kamieniarskiego w Wąwolnicy, zniszczonego w czerwcu ubiegłego roku

36-letni mieszkaniec Puław usłyszał sześć zarzutów, z których główny dotyczy zniszczenia budynku gospodarczego oraz przyłącza instalacji wodnej i elektrycznej. Został oskarżony także o wypowiadanie groźb karalnych w kierunku właściciela zakładu kamieniarskiego. Czynnów dopuścił się na terenie zakładu kamieniarskiego w Wąwolnicy. Przy pomocy koparki zniszczone zostały, sprzęt, 2 samochody oraz płyty nagrobkowe, zarówno gotowe do sprzedaży, jak i materiał, z których miały powstać. W trakcie oględzin ujawniono także kamienną płytę z napisem „Żydy precz”. Sprawą napisu zajęła się Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ, która we wrześniu umorzyła postępowanie. Sprawa zniszczenia budynku wciąż czeka na wyznaczenie terminu rozprawy w puławskim sądzie.

Lipiec

Zaginiony kajakarz

W pierwszym tygodniu lipca rozpoczęły się poszukiwania 40-letniego mieszkańca Puław. Mężczyzna wyszedł z domu z zamiarem udania się na ryby. Dryfujący na Wiśle w okolicy starego mostu w Puławach kajak, zauważyła osoba przebywająca na pobliskich ogródkach działkowych. Na brzegu zostawił swoje rzeczy i samochód. Mimo zaangażowania policji, nurków, strażaków i rodziny, zaginionego do tej pory nie udało się odnaleźć.

Zwłoki kobiety w Wiśle

Na ciało kobiety w pobliżu nowego mostu na Wiśle natrafiły osoby zaangażowane w poszukiwania zaginionego kajakarza. Denatka okazała się mieszkanką naszego powiatu. Policja zidentyfikowała ją dzięki zgłoszeniu o zaginięciu, jakie do puławskiej komendy przyszła złożyć jej siostra.

Mieszkanka Puław oszukana na 90 tysięcy

Fałszywy prokurator i policjant wmówili mieszkance Puław, że jej oszczędności na koncie bankowym są zagrożone. Ta postępując zgodnie z ich instrukcjami poszła do banku i podjęła z konta wszystkie pieniądze. Potem do kobiety na ulicy podbiegł nieznany mężczyzna i wyrwał jej torbę z pieniędzmi. W ciągu całego roku na terenie powiatu puławskiego podobnych przypadków oszust na różne sumy było kilkadziesiąt.

Nałęczowianin znaleziony martwy

Mieszkańca uzdrowskiego miasteczka w sadzawce na jego własnej posesji znalazł sąsiad. 49 - latek mieszkał z żoną i matką. Jak ustaliła prokuratura nie leczył się na choroby przewlekłe, nie miał wrogów, za to od wielu lat nadużywał alkoholu.

ach, wypadki i sądowe wyroki

Sierpień

Pobili przechodnia, bo zwrócił uwagę, że sikają na blok

Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego, Kołłątaja i Izabeli w Puławach. 59-latek chciał nauczyć młodych mężczyzn kultury. Poprosił, by nie sikali w miejscu publicznym. W odpowiedzi został dotkliwie pobity. Dwóch mężczyzn stanęło przed sądem. W sprawie jeszcze nie zapadł wyrok.

Mężczyzna zatrzymany za SMSy do 12 latka

35-letni mieszkaniec Opola Lubelskiego namawiał 12-latka na wspólny wypad na basen w hotelu w Wojciechowie i podpytywał go, czy nie jest homo. W Rzeczy pod Kazimierzem Dolnym został zatrzymany przez policję. Puławska prokuratura postawiła mu dwa zarzuty. Pierwszy zarzut dotyczy kontaktowania się z osobą małoletnią dążąc do spotkania z nią. Drugi stawiany mężczyźnie zarzut to posiadanie dziecięcej pornografii (więcej na s. 9).

Kto chciał przestraszyć mieszkańców Zarzecza?

W Zarzeczcu w gminie Puławy ktoś zawiesił na sznurku na gałęziach drzew trzy duże pluszowe maskotki. Ale, żeby tego było mało misie miały porozpruwane brzuchy i wyciągnięte na wierzch wypełnienie, które dodatkowo było wybrudzone czerwoną cieczą. Mieszkańcy zawiadomili policję.

Wrzesień

Sędzia z Puław wyrzucony z pracy

Minister Sprawiedliwości, Krajowa Rada Sądownictwa i Zastępca Rzecznika Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie zaskarżyli do Sądu Najwyższego wyrok wydany pod koniec stycznia ubiegłego roku przez Sąd Dyscyplinarny. Ten uznał pochodzącego z Puław, a orzekającego w IV Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Lublinie Piotra R., winnym przewinienia dyscyplinarnego (przewinienia służbowego i uchybienia godności urzędu), jakiego sędzia dokonał prowadząc samochód po pijanemu. Wymierzoną mu za to karą miała być jedynie zmiana miejsca pracy - Piotr R. zamiast w Lublinie miał orzekać w jednym z sądów na terenie apelacji rzeszowskiej. I to właśnie nie spodobało się zarówno resortowi sprawiedliwości, jak i pozostałym wspomnianym instytucjom. Sąd Najwyższy po analizie całej sytuacji zmienił wcześniejszy wyrok niższej instancji i wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu. To oznacza, że Piotr R. już nigdy nie będzie orzekał i traci posadę sędziego.

Śmiertelny wypadek pod Kurowem



We wrześniu w wypadku na drodze między Wólką Nowodworską a Dębą zginęła 33-letnia mieszkanka gminy Kurów

Do tragedii doszło na drodze z Wólki Nowodworskiej do Dęby. Osobowy ford, którym jechało małżeństwo z gminy Kurów z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Zginęła 33-letnia pasażerka.

Październik

Proboszcz zostawił parafię z 1 mln zł długu

Niezapłacone faktury za budowę kościoła, zaległości w Kurii i niedopełnione formalności z byłą kaplicą - taki spadek zostawił były proboszcz parafii pw. Świętej Rodziny w Puławach ks. Henryk Olech swojemu następcy. Ten o sytuacji finansowej parafii poinformował wiernych podczas niedzielnych kazań. Informacje potwierdziła kuria.

Żona ugodziła męża nożem

Małżonkowie z Puław - 52-latek i 50-latka - pokłócili się o znajomego kobiety. W emocjach ona złapała za nóż i wbiła go mężowi w klatkę piersiową, a w ataku pomógł jej wspomniany przyjaciel. Oboje byli nietrzeźwi.

Listopad

Pijany policjant dał poprowadzić pijanemu koledze

Policjant z kazimierskiego posterunku policji jechał w swoim samochodzie prowadzonym przez kolegę, który również był pod wpływem alkoholu. Na dodatek nie miał prawa jazdy, bo dożywotnio prowadzenia zakazał mu sąd. Wpadli na ul. Piłsudskiego w Puławach, po zgłoszeniu innych kierowców. Prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie ewentualnego udostępnienia samochodu przez policjanta. Natomiast 39-latek z gm. Michów, który prowadził, stanął przed sądem (więcej na s. 9)

Tragiczne pożary w Baranowie i Czesławicach

Prawdopodobnie zaproszenie ognia było przyczyną pożaru, do którego doszło w Baranowie. Na miejscu znaleziono zwłoki właściciela domu. W podobnych okolicznościach zginął 30-letni obywatel Ukrainy, który mieszkał w drewnianym domu w Czesławicach pod Nałęczowem.

Śledztwo w sprawie wypadku z szkole lotniczej w Dęblinie umorzone

Tak zdecydowała Prokuratura Rejonowa w Lublinie Dział do spraw wojskowych. Śledczy uznali, że 54-letni puławianin zatrudniony wówczas jako ratownik na basenie w Lotniczej Akademii Wojskowej, który zmarł w wyniku poniesionych obrażeń po upadku z rusztowania z wysokości ok. 7 metrów, sam zaoferował zdjęcie siatki z sufitu sali gimnastycznej. Jego przełożeni nie wiedzieli o tym, że podjął się tej czynności, dlatego nie można ich pociągnąć do odpowiedzialności.

Grudzień

Wyprzedzanie skończył pod tirem

41-latek z Lublina zginął na drodze krajowej nr 12 w Kajetanowie w gm. Puławy. Lublinianin swoim BMW X3 wyprzedzał ciąg pojazdów poruszających się przed nim. Na łuku drogi wyniosło go na lewy pas ruchu wprost pod ciężarowego Dafa.

Tragiczny wypadek na S17



BMW po zderzeniu z tirem na DK 12 w Kajetanowie wpadło do rowu i dachowało. Kierowca nie przeżył

Ciężarówka scania potrafiła mężczyznę pchającego samochód na pasie awaryjnym. 58 - latek zginął na miejscu.

Pielęgniarka stacji dializ skazana

Puławski sąd uznał Marię K. winną narażenia życia pacjenta, który zmarł w czerwcu 2015 r. zmarł podczas dializy w Puławach. Zgodnie w wyroku była pracownicę stacji dializ ma zapłacić grzywnę, a dzieciom zmarłego wypłacić nawiazkę. Obrona pielęgniarki wystąpiła do sądu o pisemne uzasadnienie wyroku.

Spalone zwłoki mężczyzny przy garażach w Puławach



Ciało mieszkańca Puław znaleźli przypadkowi przechodnie między garażami przy rondzie w pobliżu dworca PKP. Pozbawione było ubrania i nosiło liczne ślady oparzeń

Do makabrycznego odkrycia doszło 16 grudnia, w godzinach południowych. Przekazali przechodnie w okolicach garaży między ulicami Reja i Żeromskiego zauważyli tłące się jeszcze ciało mężczyzny. Pozbawione było ubrania i nosiło liczne ślady oparzeń powstałych na skutek ognia. Policji udało się ustalić tożsamość ofiary. To 65-latek z Puław.

Marta Pietroni

R E K L A M A

REGENERACJA TURBOSPRĘŻAREK

Pilzak Auto
Damian Pilzak

500 156 663
577 156 663

Jakubówka 17A

budimex

GENERALNY WYKONAWCA

UWAGA!



**WZNOWIONO RUCH
POCIĄGÓW!**

Budimex S.A. apeluje do wszystkich mieszkańców o ostrożność, szczególnie przy przejazdach kolejowo – drogowych między Dęblinem i Lublinem. Pociągi wróciły na tory – jeżdżą całą dobę.

**ZACHOWAJ OSTROŻNOŚĆ I STOSUJ SIĘ
DO ZNAKÓW DROGOWYCH!**

**KIEROWCO! Życie i zdrowie twoich
bliskich zależy od Ciebie.**

Raport studniówkowy przygotowany przez „Wspólnotę”

Maturzyści wolą bawić się w lokalach niż w szkołach



Maturzyści z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 już drugi rok z rzędu rozpoczęli sezon studniówkowy. Bal w „Piątce” odbył się w zeszłą sobotę w murach szkoły. Na zdjęciu impreza z 2019 r.

Szykują się przez kilka miesięcy, żeby wypaść jak najlepiej na własnym balu i zapamiętać go na długie lata. W ubiegłą sobotę (4 stycznia) rozpoczął się sezon studniówkowy 2020, podczas którego tegoroczni maturzyści będą się bawić nie tylko w murach szkół, ale i także poza miastem. Udało się nam ustalić, ile pieniędzy wydadzą uczniowie na ten wyjątkowy wieczór.

Koszty z roku na rok rosną

Aby zabawa wypadła perfekcyjnie, trzeba się mocno napracować. Poza ustrojeniem sali gimnastycznej czy wyborem lokalu na bal w grę wchodzi m.in. zrobienie fryzury lub makijażu czy kupno sukienki bądź garnitur. Maturzy-

ści muszą przygotować się na spore wydatki, nawet rzędu 1,5 tys. zł. Dwumiesięczny okres imprez jest intensywny przede wszystkim dla fryzjerów oraz makijażystów.

- Mamy zapisy na styczeń oraz luty. Panie zazwyczaj życzą sobie loki lub upięcia. Musimy użyć mnóstwa produktów do włosów, żeby dana fryzura wytrzymała całą noc. Myślę, że te uczesania będą królować podczas tegorocznych studniówek. Koszt wykonania takiej fryzury zaczyna się od 80 zł. Panowie są mniej wymagający. U nich dominują krótsze boki czy przedziałek. Cena u panów wynosi około 35 zł - tłumaczy Ilona Osiak z salonu fryzjerskiego Mróz Akademii w Puławach.

- Z naszych usług korzystają nie tylko maturzystki, ale także nauczyciele i rodzice. Myślę, że przyjmujemy około 50 pań. Rozpoczynamy pracę już od godz. 9:00. Często się zdarza, że wykonujemy makijaże

nawet do godz. 18:00. W tegorocznym makijażu studniówkowym będą królowały następujące typy makijażu. Pierwszy to make-up no make-up, czyli matowa cera z delikatnym konturem twarzy i różem na policzkach. Drugi typ to makijaż Glow, czyli rozświetlona cera, delikatnie podkreślone oko zaznaczone złotym akcentem z kreską i wytuszowanymi rzęsami lub doczepionymi kępkami rzęs. Usta w kolorze nude. Kolejnym rodzajem makijażu to akcent na usta w kolorze czerwonej, bordowej lub brunatnej pomadki. Ostatni typ makijażu to Smokey eyes, czyli przydymione oko. Matowe cienie połączone z błyszczącymi pigmentami lub delikatnym brokatem w odcieniu złota i srebra. Do każdej klientki podchodzimy indywidualnie w doborze makijażu. Makijaż studniówkowy 2020 ma na celu podkreślić piękno, subtelność i naturalność klientki. Aby pasował do danego wieku i był akcentem do wieczorowej kreacji. Wykonanie makijażu trwa maksymalnie do 60 minut i kosztuje od 140 do 150 zł. Jest to ostatni moment na zapisy - dodaje Agnieszka Józwiak makijażystka z puławskiego MAKE-UP Studio Agnieszka Józwiak.

Lokale wciąż na topie

W tym roku już po raz kolejny puławscy maturzyści udowodnili, że nie chcą robić studniówki w murach szkoły. Aż pięć z ośmiu placówek wybrało bal właśnie w lokalu (hotel/restauracja). Okazuje się, że część imprez będzie poza miastem. Dużym zaskoczeniem jest lokalizacja studniówki, którą przygotowują czwartoklasiści z Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie. „Chemik” wybrał hotel Luxor w Lublinie. Do tej pory zabawa była organizowana w różnych miejscach na terenie Puław.

- Wybraliśmy hotel Luxor ze względu na dobrą ofertę. Wydamy mniej więcej tyle samo, co w Puławach, ale uważam, że to miejsce jest o wiele lepsze, zarówno pod względem lokalu jak i jedzenia - mówi Rafał Wojdat, tegoroczny maturzysta w ZST.

ZSO nr 2 („Piątka”), ZSO nr 1 („Dziwiątka”) oraz ZS nr 3 („Szpułki”) tradycyjnie już od kilkunastu lat urządzają zabawę u siebie.

- Organizowanie studniówki w szkole ma własny klimat, który jest niepowtarzalny. W lokalu można się spotykać na byle jaką okazję

np. urodziny czy wesele. Impreza w szkole to impreza w szkole - przyznaje Kamil Górecki, uczeń trzeciej klasy liceum w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Puławach.

„Piątka” na początek, „Czartorych” na koniec

Sezon studniówkowy wyjątkowo wcześniej - w ubiegłą sobotę 4 stycznia - rozpoczęli maturzyści z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. F.D.Kniażna w Puławach (relacja z imprezy na str. 18, 19 i 24 oraz na stronie internetowej puławy.24wspolnota.pl). W tym tygodniu (11 stycznia) będą się bawić uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej, Zespołu Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej (obie imprezy w szkołach) oraz Zespołu Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów (hotel Pikul). Tydzień później (18 stycznia) imprezę zorganizują dwie szkoły. Czwartoklasiści z Zespołu Szkół nr 1 im. Stefani Sempołowskiej („Gary”) oraz Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie wybrali na miejsce zabawy Wilków oraz Lublin. 8 lutego w restauracji „Gościniec nad Wisłą” pojawi się młodzież z Zespołu Szkół



Kamil Górecki, maturzysta w ZSO nr 1 w Puławach
Organizowanie studniówki w szkole ma własny klimat, który jest niepowtarzalny. W lokalu można się spotykać na byle jaką okazję np. urodziny czy wesele

nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Po raz pierwszy od trzech lat imprezę poza miastem ma I LO im. Ks.A.J.Czartoryskiego.

- Nie robimy studniówki w Puławach, ponieważ nie było przestrzeni na taką ilość uczniów w restauracji „Gościniec nad Wisłą”. Udało się nam znaleźć bardzo ładny hotel, który niedawno został otwarty. Nasza szkoła będzie mieć zabawę w hotelu inBetween w Jastkowie - opowiada Weronika Grudzień trzecioklasistka z I LO „Czartorych” studniówkę będzie mieć 22 lutego.

Dominik Kęsik

Na podwójnym gazie dojechali... przed sąd

Opolscy policjanci w okresie świątecznym zatrzymali na swoim terenie 4 nietrzeźwych kierowców. Wszyscy za jazdę na podwójnym gazie odpowiedzą przed sądem.

Najpierw w Wigilię wieczór w Opolu Lubelskim wpadła 45-lenna mieszkanka tej gminy. Zatrzymanie dokonał funkcjonariusz policji po służbie. Wezwany na miejsce patrol przebadał 45-latkę alkomatem. Okazało się, że ma 3 promile alkoholu w organizmie. Trzy godziny później stróża prawa ujęli kolejnego kierowcę na podwójnym gazie.

27-latek z gminy Kazimierz Dolny na drodze z Opola do Puław wjechał swoim fiatem seicento do rowu. Myślał, że zdejmując tablice rejestracyjne z auta i uciekając z miejsca zdarzenia uniknie odpowiedzialności. Jednak jego plan nie powiódł się. W piątek 27 grudnia w ręce policji wpadł mieszkaniec gm. Urzędów. Zatrzymany do kontroli mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Tego samego dnia za jazdę na podwójnym gazie zatrzymano także 55-letniego mieszkańca gminy Kazimierz Dolny. Mężczyzna jechał swoim Hyundaiem wężykiem z blisko 2 promilami.

Marta Pietroni

Jechał od rowu do rowu

Przypadkowi świadkowie zatrzymali pijanego kierowcę. Mieszkaniec gminy Wąwolnica prowadził na podwójnym gazie.

Wszystko działo się w czwartkowe popołudnie 2 stycznia na drodze z Puław do Dębina. Styl jazdy renault wzbudził podejrzenia osób jadących bezpośrednio z nim. O wszystkim powiadomili policję.

- Ze zgłoszenia osób, które jechały tuż za nim, wynikało, że kierowca jedzie całą szerokością jezdni, wykonując niebezpieczne manewry - mówi podkom. Ewa Rejn-Kozak, ofi-

cer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jakby tego było mało, postanowili zadziałać na własną rękę. Wyprzedzili renault i zmusili kierowcę do zatrzymania auta we wjeździe na posesję. W tym czasie na miejsce dotarł policyjny patrol. W ruch poszedł alkomat. Podejrzenia okazały się słuszne. 52-letni mieszkaniec gm. Wąwolnica miał 3 promile alkoholu w organizmie. Stracił prawo jazdy, a za kierowanie w stanie nietrzeźwości stanie przed sądem.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna - tłumaczy rzecznik puławskiej policji.

Marta Pietroni

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małyśka czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda - środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

Gmina Puławy wyda na stadion prawie 5 mln zł

Powiat nie dorzuci się do budowy stadionu w Gołębiu

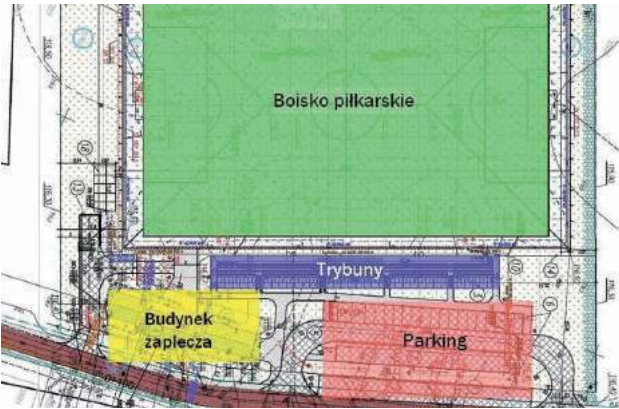
Zarząd Powiatu Puławskiego zdecydował, że nie wesprze finansowo budowy nowego sportowego obiektu w gminie Puławy. Mimo trudnej sytuacji budżetowej gminny samorząd będzie musiał sam poradzić sobie z realizacją kilkumilionowego przedsięwzięcia.

Z planami budowy boiska sportowego z zapleczem w Gołębiu oraz rozstrzygnięciem przetargu na to zadanie gmina Puławy zmagala się od wielu miesięcy. Przedsięwzięcie jest istotne dla samych władz gminy jak i mieszkańców Gołębia. Powstanie tego typu obiektu sportowego wójt Brzeziński obiecał jeszcze podczas kampanii wyborczej. Niestety z realizacją zadania samorządowcy mają już pod górkę. Trzy kolejne ogłoszane przetargi nie spełniały oczekiwań cenowych samorządowców. Wykonawcy żądali znacznie wyższych sum niż te, które były przeznaczone na realizację sportowej inwestycji. Ostatni przetarg poszedł jednak najbardziej korzystnie i pojawiła się szansa na budowę stadionu. Do spięcia zadania brakowało jednak nadal 700 tys. zł. Po burzliwych debatach z radnymi na komisjach zapadła decyzja o dołożeniu środków i realizacji inwestycji. Mimo uwzględnienia budowy stadionu w planach budżetowych gminy wójt zdecydował się na wystąpienie z pismem do starosty Danuty Smagi, wieloletniej mieszkanki Gołębia o wsparcie gminnej inwestycji.

Dotacji z powiatu nie będzie

Przez ostatnie tygodnie władze powiatu analizowały otrzymane pismo pod względem merytorycznym i prawnym. Prośbę wóldarza gminy Puławy rozpatrywały również odpowiednie komisje. 30 grudnia zapadły ostateczne decyzje.

- Wniosek został przedłożony pod obrady Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, których posiedzenia odbyły się odpowiednio 25 listopada, 26 listopada oraz 11 grudnia 2019 r. Wyrażone przez radnych stanowisko wskazuje na brak możliwości udzielenia dofinansowania do realizowanej przez gminę Puławy inwestycji. Powyższą opinię podziela także Zarząd Powiatu - możemy przeczytać w opublikowanym stanowisku Zarządu.
- Jak wskazują powiatowi samorządowcy argumenty przedstawione przez wójtę gminy Puławy nie zupełnie do nich trafiają i nie są dostatecznie rzeczowe, by stanowić podstawę do dofinansowania sportowej inwestycji. Jak podkreślają współpraca między powiatem, a gminami nigdy nie polegała na udzielaniu sobie nawzajem pomocy finansowej w takich sytuacjach, jak ta określona w złożonym wniosku, a skupiała się przede wszystkim na zadaniach związanych z remontem dróg powiatowych. Samorządy dzielą się kosztami remontu poszczególnych dróg, a to przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców całego powiatu.
- Sporadyczne korzystanie przez powiat z obiektu w cza-



Tak ma wyglądać nowy stadion w Gołębiu wraz z towarzyszącą mu infrastrukturą

Zarząd Powiatu Puławskiego Miejsce zamieszkania, relacje osobiste czy zawodowe Starosty i Członków Zarządu Powiatu nie stanowią okoliczności, mogących mieć znaczenie przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji

sie np. dożynek powiatowych czy powiatowych zawodów pożarniczych nie jest wystarczającym argumentem do uznania budowy stadionu za inwestycję o istotnym znaczeniu także dla mieszkańców pozostałych, dziesięciu gmin powiatu puławskiego.

Dodatkowo władze powiatu zwróciły uwagę na fakt, że argumentowanie tego typu wydatku wieloletnim miejscem zamieszkania starosty jest co najmniej nieostosowne.

- Miejsce zamieszkania, relacje osobiste czy zawodowe Starosty i Członków Zarządu Powiatu nie stanowią okoliczności, mogących mieć znaczenie przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji. Motywowane tym działanie, czy choćby jego oczekiwanie, w naszej opinii byłoby wręcz nieostosowne, jeżeli nie naruszające obowiązujące przepisy - czytamy w podsumowaniu stanowiska Zarządu Powiatu Puławskiego.

Wszystko w rękach gminy

Po takiej decyzji władz powiatu gmina będzie musiała zatem z budową stadionu poradzić sobie sama. Nie będzie katastrofy, bo środki na jej wykonanie zabezpieczono, a przetarg rozstrzygnięto. Boisko piłkarskie z trybuną na ponad 500 miejsc siedzących oraz budynek administracyjno-szatniowy wykona firma Tel-Bruk. Jej oferta opiewa na blisko 4,9 mln zł.

Zgodnie z przyjętym budżetem gminy, w roku 2020 na stadion zaplanowano 2,5 mln zł, a niemal drugie tyle w roku 2021. Większość kosztów budowy gmina Puławy wzięła na siebie, bo dofinansowanie z ministerstwa sportu to zaledwie 1,6 mln zł. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie obiekt sportowy ma być gotowy za dwa lata.

Monika Głos-Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą		
Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Piekarz / pomocnik piekarza	Poniatowa / PIEKARNIA PONIATOWA S.C. JAROSŁAW KUBIĆ MARIA KUBIĆ	od 2600 zł
Pracownik biurowy	Poniatowa / PIEKARNIA PONIATOWA S.C. JAROSŁAW KUBIĆ MARIA KUBIĆ	od 2600 zł
Kucharz	Opole Lubelskie	od 1190 zł
Kucharz	Opole Lubelskie	od 1445 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Pomoc kuchenna / Bufetowa	Nalęczów / Stołówka w Starej Aptece	od 2600 zł
Murarz / Tynkarz	Puławy / TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2600 zł
Pomocniczy robotnik budowlany	Puławy / TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2600 zł
Pracownik przy dociepieniach budynków	Puławy / TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2600 zł
Monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie	Puławy / TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2600 zł
Blacharz/ Dekarz	Puławy / TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2600 zł
Spawacz	Warszawa / RADBUD- BIS	od 20 zł / h
Operator żurawia samojedźnego	Puławy / Mostostal Puławy	od 3100 zł
Kierowca kat. C+E	Puławy / Mostostal Puławy	od 3100 zł
Menager regionu	Puławy / AMNO - GRUPA POGOTOWIE POGRZEBOWE	od 3500 zł
Sprzedawca	Puławy / PHU AGNES Piotr Gruszecki	od 2600 zł
Zbrojarz	Janowiec	od 2600 zł
Stolarz / Montażysta / Lakiernik	Puławy / 360 PROJEKT Marek Ilmer	od 1300 zł
Operator koparki	Warszawa / RADBUD- BIS	od 20 zł / h
Kierownik budowy lub Majster	Warszawa / RADBUD- BIS	od 3500 zł
Młodszy asystent do sekcji nadzoru przeciwepidemicznego	Puławy / Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	od 2600 zł
Pracownik produkcji w dziale usług	Puławy / RIJE Zbigniew Rus	od 2600 zł
Kierowca Kat. C	Płońki / Zakład Opakowań CELMAR	od 3600 zł
Specjalista ds. komunikacji w partnerstwie	Puławy / Puławski Park Naukowo-Technologiczny	od 3300 zł
Sprzątaczk	Puławy / KARABELA	od 2600 zł
Stolarz	Trzcianki / KOWALIK Zakład Stolarski	od 2600 zł
Magazynier / Kierowca	Puławy / DOM-LUX	od 2600 zł
Pracownik ogólnobudowlany	Puławy / DOM-LUX	od 2600 zł
Pracownik socjalny	Markuszów / GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ	od 2600 zł
Ślusarz / Spawacz	Zajeziarze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Frezer	Zajeziarze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Tokarz	Zajeziarze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Kierowca operator HDS	Puławy / CEMAR	od 2600 zł
Kucharz	Parchatka / UNIKOGO	od 2600 zł
Operator koparki	Dobrosławów / TRANSTOM	od 3500 zł
Instalator urządzeń sieciowych LAN	Buchalowice	od 2600 zł
Sprzedawca	Sadurki / Sklep Spożywczo - Przemysłowy MONIKA	od 2600 zł
Doradca klienta	Puławy / KRYSTYNA CHABROWSKA USŁUGI FINANSOWE	od 1300 zł
Kierownik robót budowlanych	Zarzecze / KOFLEX	od 5500 zł
Doradca klienta	Końskowola	od 2600 zł
Opiekun Osób starszych	Puławy	od 17 zł / h
Kelner - Sprzedawca	Kazimierz Dolny	od 2600 zł
Pracownik do demontażu pojazdów samochodowych	Łany / AUTO CZĘŚCI Tomasz Durakiewicz	od 2600 zł
Recepcjonista	Puławy	od 2600 zł
Sprzedawca	Dęblin	od 2600 zł
Sprzedawca	Ryki	od 2600 zł
Elektromonter	Ryki	od 2600 zł
Specjalista ds. ubezpieczeń majątkowych	Puławy	od 2600 zł

NEKROLOGI			
PUŁAWY			
Genowefa Pardyka, 86 l. Wąwolnica, zm. 12.12.	Edward Cieśliak, 68 l. Góra Puławska, zm. 17.12.	Zofia Dziewit, 83 l. Kazimierz Dolny, zm. 24.12.	Stanisław Sykut, 89 l. Puławy, zm. 24.12.
Janina Wydra, 57 l. Puławy, zm. 12.12.	Eugenia Barbara Bona, 90 l. Puławy, zm. 17.12.	Roman Kwit, 58 l. Puławy, zm. 24.12.	Mariusz Pożarowszczyk, 45 l. Puławy, zm. 30.12.
Zosia Golonka, 10 l. Puławy, zm. 13.12.	Halina Jedliczko, 91 l. Puławy, zm. 17.12.	Klementyna Bukowska, 94 l. Wąwolnica, zm. 25.12.	Władysława Szych, 96 l. Osiny, zm. 01.01.
Marian Suszek, 67 l. Kurów, zm. 14.12.	Aleksandra Rusek, 84 l. Kazimierz Dolny, zm. 18.12.	Franciszek Kuta, 92 l. Klementowice, zm. 21.12.	Tadeusz Perzyna, 67 l. Puławy, zm. 02.01.
Eugeniusz Tarkowski, 67 l. Puławy, zm. 15.12.	Stanisław Adamczyk, 68 l. Grabówki, zm. 20.12.	Jadwiga Oroń, 79 l. Puławy, zm. 23.12.	Zakład Pogrzebowy „ACHERON I” Mirosław Kuflewski ul. Bema 8, 24-100 Puławy tel. 81 887 99 18, 606 119 721
Andrzej Bochra, 70 l. Góra Puławska, zm. 16.12.	Henryk Jabłoński, 75 l. Puławy, zm. 21.12.	Zbigniew Maruszak, 61 l. Baranów, zm. 24.12.	

Odważył się sprzeciwić komunistycznemu reżimowi

Krzysztof Szabelski wyróżniony przez prezydenta Dudę

Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach otrzymał z rąk Prezydenta RP Krzyż Zasługi za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce.

Walczył o wolność

Studenci Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie strajkowali między 25 listopada a 2 grudnia 1981 r. Domagali się, aby WOSP była objęta ustawą o szkolnictwie wyższym, sprzeciwiali się podporządkowaniu uczelni przepisom ustawy o szkolnictwie wojskowym. Wśród strajkujących studentów był Krzysztof Szabelski.

- Uczelnia z czysto politycznych przesłanek rozporządzeniem Rady Ministrów z 30-11-1981 została zniesiona. A kontynuowanie nauki w nowo utworzonej SGSP było wówczas możliwe, dla tych, którzy podpisali deklarację lojalności komunistycznemu



Krzysztof Szabelski był jedną z osób, które wzięły udział w strajku studentów Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie. Za swoją odwagę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez samego Prezydenta RP Andrzeja Dudę

reżimowi. WOSP funkcjonowała jako uczelnia cywilna na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym, kształcąca oficerów pożarnictwa dla potrzeb społeczeństwa - opowiada Krzysztof Szabelski, który był zdeterminowany, żeby bronić swoich ideałów. Protest w WOSP był pionierskim aktem sprzeciwu wobec władz komunistycznych w Polsce oraz jak podkreślają historycy pierwszym w całym bloku wschodnim.

Obawa przed milicją

Dyrektor ZS nr 2 przyznaje, że był zastraszaany, a w trakcie protestów przyjechał do niego ojciec, by przekonać go, żeby opuścił strajk.

- Pod wpływem manipulacji, szantaży i represji - wielu studentów odstąpiło od protestu i podpisało deklaracje lojalnościowe. My, grupa około 50 podchorążych, pozostaliśmy niezłomni w swojej postawie, co poskutkowało relegowaniem

nas z uczelni. Nigdy już nie wróciliśmy do edukacji w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej, nie mogliśmy z dumą nosić oficerskich mundurów i wykonywać służby, która była naszym upragnionym celem - przyznaje Szabelski. Udziału w proteście, nie żałuje, uznaje tę decyzję za honorową. Za rozwieszanie ulotek antykomunistycznych został zatrzymany przez funkcjonariuszy milicji 10 grudnia w okolicach Politechniki Warszawskiej.

- Wypuścili nas na drugi dzień. Do czasu wybuchu stanu wojennego nie zapadły żadne decyzje, dotyczące studentów byłej WOSP. Gmach Główny Politechniki Warszawskiej opuściłem w niedzielę 13 grudnia w godzinach przedpołudniowych - dodaje Krzysztof Szabelski. Jedną z osób, która pomagała studentom był błóg. ksiądz Jerzy Popiełuszko.

Uczestnicy strajku nagrodzeni przez Prezydenta Dudę

Za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w kraju Prezydent

RP postanowił nagrodzić 54 osoby Złotym Krzyżem Zasługi. Gala wręczenia odznaczeń odbyła się 13 grudnia ub.r. w Pałacu Prezydenckim, w 38. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

- Złoty Krzyż Zasługi jest najcenniejszym moim wyróżnieniem, jestem dumny i zaszczycony, a zarazem zobowiązuję się do dalszego kultywowania pamięci zarówno o proteście w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej w Warszawie, jak również innych przełomowych wydarzeniach z dziejów naszej ojczyzny. Krzewienie wartości patriotycznych z racji wykonywanego zawodu oraz dążenie do przekazywania prawdy historycznej uważam za swoją powinność - mówi Krzysztof Szabelski. Od 23 lutego 2017 r. dyrektor „Budowlanki” należy do lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym.

Dominik Kęsik

Plac przy Sienkiewicza już nie straszy

Przybyło zieleni i ławek, które zachęcają, by na nich usiąść i odpocząć np. z książką. Tak zmienił się teren u zbiegu ul. Partyzantów i Sienkiewicza w Puławach.

O tym, że w mieście powstał nowy skwerek pisaliśmy już wiosną tego roku. Wtedy urzędnicy byli na etapie projektowania przestrzeni obok szkoły muzycznej. Z założenia miała być przeznaczona dla osób w różnym wieku. I tak się stało. Stare chodniki zastąpiła nowa nawierzchnia, pojawiły się nowe nasadzenia drzew i krzewów. Na skwerze stanęły ławki z oparciem i bez (w sumie 6 sztuk), 4 kosze na śmieci, a całość oświetla 8 parkowych latarni.

- Dodatkowo planowana jest ławka w kształcie pianina za względu na sąsiedztwo szkoły muzycznej i jako ciekawy element małej architektury, stwarzający formę zabawy dla dzieci - mówią urzędnicy.

Marta Pietroń

R E K L A M A



Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci



Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy tuż tuż

Puławy zagrają dwa dni

Jeszcze tylko kilka dni do 28. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Puławach już po raz trzeci zbiórkę koordynują harcerze ZHP. Po raz kolejny finał w Puławach potrwa dwa dni i podobnie jak w zeszłym roku na miasto wyjdzie 150 wolontariuszy. Wśród licznych wydarzeń zaplanowano bieg w Parku Czarotoryskich, występy artystów z puławskich szkół, licytacje fantów i dzieł sztuki czy koncert Lasia Companiji.

Sobota w Galerii Zielonej

Tak jak w zeszłym roku, w związku z wypadającą niedzielą niehandlową, w Puławach zbiórka i część atrakcji odbędzie się już w sobotę. Tego dnia puławski sztab zaprasza do Galerii Zielonej od 10 do 18. Tu na dzieci będzie czekać kącik zabaw i konkurs na aniołka (rozstrzygnięcie o 16:30). Za datki do puszek będzie można spróbować pysznych pierników przygotowanych przez uczniów ZS nr 1. Swoje stanowisko w galerii będzie mieć też fundacja DKMS, zachęcająca do zarejestrowania się w bazie potencjalnych dawców szpiku.

Do wylicytowania m.in. autografy muzyków

Od godziny 14.00 ruszą licytacje fantów przekazanych przez najemców galerii, puławian i przez fundację WOŚP. Wśród przedmiotów do wylicytowania znajdują się m.in. zdjęcia artystów z festiwalu Pol'and'Rock. O 17.00 wystąpi gwiazda wieczoru – Lasio Companija. Na koniec na wszystkich zgromadzonych czeka tort przygotowany przez Krainę Słodkości.

Warto dodać, że w sobotę w galerii będzie można zapisać się na bieg „Policz się z cukrzycą” towarzyszący puławskiemu finałowi. Zapisy on-line zakończyły się na początku tygodnia.

Niedziela w Czarotorychu i galerii sztuki

Właśnie od wspomnianego biegu rozpoczyna się niedzielny program puławskiego finału WOŚP. Bieg zostanie zorganizowany na trasie w Parku Czarotoryskich – dla dorosłych i młodzieży od 16 r.ż. na dystansie ok. 6 km. Dla dzieci od 6 do 15 lat na trasie 1 km. Zamiast wpisowego, trzeba wpłacić dowolny datkę do puszek.

Od 13.30 sztab WOŚP zaprasza na salę gimnastyczną I LO im. Czarotoryskiego, gdzie przewidziano kolejne atrakcje – strefę malucha z malowaniem buzi, punkt pomocy, a także symulator dachowania (Sulej), a od 14.00 występy

artystyczne puławskich uczniów. O 16.00 ruszą kolejne licytacje, a godzinę później ogłoszone zostaną wyniki konkursu Złota Klasa, w którym puławskie szkoły rywalizują ze sobą w zbiórce jak największej ilości monet, które zasila konto WOŚP. W tym roku w akcji udział wzięło 79 klas, które łącznie zebrały 4200 zł. Na zakończenie niedzielnego finału przygotowano kolejny tort – tym razem od Sarnyńskiego.

Wiele możliwości pomocy

Tradycyjnie w zbiórkę WOŚP włączy się Puławska Galeria Sztuki, w której Kamila Salwowska-Duk organizuje licytację dzieł sztuki.

W ramach finału będzie można również oddać krew – specjalny krwiobus w niedzielę około 12 zjedzie pod halę sportową MOSiR.

Warto dodać, że w Puławach prócz datków do puszek, akcję będzie można wesprzeć również płacąc kartą w specjalnym terminalu.

W puławski finał włączają się również inne miejscowości – Kurów, Końskowola, a także Wysokie Koło (gmina Gniewosów).

Marta Grykałowska, szefowa sztabu, zachęca do obserwowania strony „Sztab WOŚP Puławy” na FB – w ten sposób na bieżąco można dowiadywać się o przygotowanych atrakcjach i tym, jak wesprzeć Orkiestrę.

Kamil Wąsik

Funkcjonariusz nie poniesie konsekwencji za udział w zdarzeniu

Pijany policjant niewinny, kolega przed sąd

Prokuratura Rejonowa w Puławach umorzyła postępowanie wobec policjanta z Posterunku Policji w Kazimierzu Dolnym, zatrzymanego w samochodzie, którym kierował jego nietrzeźwy znajomy. Ten za jazdę po pijanemu odpowie przed sądem.

Trzech nietrzeźwych w fordzie

Chodzi o sprawę z początku listopada ubiegłego roku. Fakt dziwnego stylu jazdy forda, zbaczania z trasy zwrócił uwagę innych kierowców, jadących ulicami centrum Puław. Podejrzewali, że autem może kierować nietrzeźwa osoba. Swoimi podejrzeniami podzielili się z dyżurnym puławskiej komendy. Ten wysłał patrol, który na ul. Piłsudskiego zatrzymał wspomnianego forda. Za kierownicą auta siedział 39-letni mieszkaniec gminy Michów. Mundurowi sięgnęli po alkomat. Urządzenie wskazało, że mężczyzna ma 3 promile alkoholu w organizmie. W międzyczasie funkcjonariusze sprawdzili kierowcę w policyjnych bazach. Okazało się, że nie ma prawa jazdy i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony



podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach
Przeprowadzone czynności wyjaśniające nie potwierdziły zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego

przez sąd. Na wniosek policji i prokuratora sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Oprócz 39-latkę w samochodzie jechało jeszcze dwóch mężczyzn. Znów w ruch poszedł alkomat. Badanie wykazało, że podobnie jak kierujący, są nietrzeźwi - mieli od 2 do 3 promili alkoholu w organizmie. W dodatku w jednym z pasażerów policjanci rozpoznali swojego kolegę z Posterunku Policji w Kazimierzu Dolnym. To do niego należał ford, którym poruszali się pijani mężczyźni. Prokuratura wszczęła śledztwo, które prowadzone było dwutorowo. Z jednej strony wszczęto postępowanie w sprawie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości przez 39-latkę z gminy Michów. W odrębnym postępowaniu śledczy wyjaśniali, w jakich okolicznościach umożliwiono mu kierowanie tym samochodem, niestanowiącym jego własności.

Policjant niewinny

Śledztwo w sprawie ewentualnego udostępnienia samochodu przez policjanta Komisariatu

Policji w Kazimierzu pijanemu znajomemu zostało umorzone. Prokurator nie dopatrzył się znamion czynu zabronionego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby właściciel pojazdu udostępnił kluczyki pojazdu nietrzeźwemu kierującemu. Odbyło się to bez jego wiedzy. Nie ma ustaleń, jakoby on posiadał wiedzę, że nietrzeźwy kierowca będzie jechał jego samochodem - mówi Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach. Swoje wewnętrzne postępowanie prowadziła także Komenda Powiatowa Policji w Puławach. Przeprowadzone czynności wyjaśniające nie potwierdziły zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy puławskiej policji.

Kolega policjanta stanie przed sądem

Zupełnie inaczej zakończyła się sprawa dla znajomego policjanta, który feralnego wieczoru usiadł za kierownicą jego samochodu. 30 grudnia do Sądu Rejonowego w Puławach wpłynął przeciwko niemu akt oskarżenia.

Prokuratura Rejonowa w Puławach
Z materiału dowodowego nie wynika, aby właściciel pojazdu udostępnił kluczyki pojazdu nietrzeźwemu kierującemu

- Został mu postawiony zarzut prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości w sytuacji, gdy był już wcześniej karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, a ponadto nie stosował się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. Czyn popełniony został w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za taki sam czyn - wyjaśnia sędzia Joanna Chimosz, prezes Sądu Rejonowego w Puławach.

Standardowo czyn ten jest zagrożony karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Ale ponieważ w grę wchodzi recydywa maksymalna kara, jaką sąd może orzec wobec mężczyzny wynosi w tym przypadku 7,5 roku więzienia.

Marta Pietroni

Wyprzedzanie skończył w rowie



Osobowy ford odbił się od mercedesa i wyprzedanie skończył w rowie

Osobowy ford wypadł z drogi, bo wyprzedzając inne auto zderzył się z mercedesem i odbił się od niego.

Do zdarzenia doszło w poniedziałkowe przedpołudnie 30 grudnia na drodze między Puławami a Kurowem. Jadący tamtędy mieszkaniec gminy Żyrzyn postanowił w pewnym momencie wyprzedzić inne auto.

- W prawidłowo jadącego pasażerskiego mercedesa uderzył kierujący fordem. Na skutek uderzenia ford wypadł z drogi i zatrzymał się w przydrożnym rowie - informuje

podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i karetka pogotowia. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Ucierpiał jedynie pojazd.

Przybyli na miejsce policjanci sprawdzili trzeźwość obu kierujących. W obu przypadkach alkomat wskazał zero. Z ustaleń stróżów prawa wynika, że przyczyną kolizji było nieprawidłowe wyprzedzanie, czego podjął się mieszkaniec gm. Żyrzyn.

- Kierowca forda został ukarany mandatem i punktami karnymi - dodaje podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Znalezioną kartą zapłacił za alkohol

Za przywłaszczenie znalezionego portfela odpowie 56-letni mieszkaniec Puław. Zamiast go oddać zapłacił w sklepie jedną z będących w środku kart płatniczych.

W święta na puławską komendę zgłosił się 26-letni mieszkaniec miasta i poinformował policjantów o przywłaszczeniu portfela. Mężczyzna twierdził, że zgubił go podczas zakupów, ale zorientował się dopiero po powrocie do domu. W środku były m.in. dokumenty i karty płatnicze. Podejrzanie padło na 56-latkę z Puław. Śledczy pojechali do jego

mieszkania, gdzie w trakcie przeszukania znaleźli portfel wraz z całą zawartością. - Jak się okazało, 56-latek znalazł portfel na ulicy, a następnie jedną z kart znajdujących się w portfelu płacił w sklepie za alkohol. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji. Mężczyzna trafił do aresztu, usłyszał już zarzuty. Ze względu na swoją kryminalną przeszłość będzie odpowiadał w warunkach recydywy. Za krótkami może spędzić nawet 10 lat.

Marta Pietroni

Stanie przed sądem za sms-owanie z 12-latką

Do Sądu Rejonowego w Puławach wpłynął akt oskarżenia przeciwko 35-latkowi z Opola Lubelskiego. Mężczyzna odpowie za pedofilię i posiadanie pornografii dziecięcej.

Chodzi o zdarzenia z sierpnia ubiegłego roku z Rzeczyca w gminie Kazimierz Dolny. To właśnie tam na wakacjach u swojego ojca przebywał 12-latek. I właśnie dzięki spostrzeżeniom rodzica wyszło na jaw, że jego znajomy bez jego wiedzy sms-uje z dzieckiem, składając mu m.in. propozycje wspólnego spędzania czasu. - Kolega zaproponował ojcu, że weźmie jego syna do Wojciechowa. Później odkrył w telefonie dziecka SMS-y od

tego mężczyzny. W korespondencji pojawiały się dziwne pytania, m.in. pytał chłopca o jego orientację seksualną. W telefonie podejrzanego zabezpieczyliśmy także wideo, na którym osoba nieletnia dokonuje innej czynności seksualnej - tłumaczył nam jeszcze latem Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach. - Mężczyzna nie proponował dziecku niczego wprost, jednak zakładamy, że cel, który chciał osiągnąć wynikał z motywacji seksualnych. Mężczyzna pod nikogo się nie podsydzał i znał się z tym chłopakiem osobiście, bo jest znajomym jego ojca. Telefonicznie do niego i wysłał mu SMS-y proponując zabranie go na basen w hotelu w Wojciechowie. Do dwóch omawianych zarzutów podejrzanemu się przyznał, ale odmówił składania wyjaśnień - dodawał szef puławskiej prokuratury. Już wtedy



Joanna Chimosz,
prezes Sądu Rejonowego w Puławach
Oskarżony działał w celu popełnienia przestępstwa z art. 200 Kodeksu karnego, czyli potocznie mówiąc pedofilii

sąd zastosował wobec 35-latkę środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Zakazał również mu zbliżania oraz kontaktowania się z chłopcem za pomocą sieci telekomunikacyjnej i teleinformatycznej.

Z uwagi na to, że sprawa dotyczy dziecka, śledczy wyjątkowo skrupulatnie zbadał wszelkie zgromadzone dowody. Kryminalistycznym oględzinom poddano m.in. telefon podejrzanego, gdzie na jednym z nagrań ujawniono treści pornograficzne. Śledztwo trwało kilka miesięcy i zakończyło się skierowaniem przeciwko mieszkańcowi są-

siedniego powiatu aktu oskarżenia. Ten wpłynął do puławskiego sądu 30 grudnia. Prokurator sformułował w nim przeciwko mężczyźnie dwa zarzuty.

- Po pierwsze, że nawiązał kontakt za pomocą sieci telekomunikacyjnej z małoletnim poniżej 15 roku życia i działał w celu popełnienia przestępstwa z art. 200 Kodeksu karnego, czyli potocznie mówiąc pedofilii. Przestępstwo takie może polegać na obcowaniu płciowym z małoletnim poniżej lat 15, dopuszczeniu się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub do-

Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach
W telefonie podejrzanego zabezpieczyliśmy także wideo, na którym osoba nieletnia dokonuje innej czynności seksualnej

prowadzeniu małoletniego do podania się takim czynnościom, albo do ich wykonania, jak również na prezentowaniu mu treści pornograficznych lub udostępnianiu mu przedmiotów mających taki charakter, albo rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi. Z zarzutu wynika, że oskarżony za pomocą wprowadzenia w błąd dążył do spotkania z małoletnim - informuje sędzia Joanna Chimosz, prezes Sądu Rejonowego w Puławach i dodaje: - Drugi zarzut dotyczy posiadania filmu pornograficznego

z udziałem małoletniego, który to film prezentował inną czynność seksualną, czyli inną czynność niż stosunek seksualny.

Za nawiązanie kontaktu z małoletnim grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, zaś za posiadanie filmu kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. - Posiadanie pornografii z udziałem małoletniego jest zagrożone wyższą karą niż nakłanianie małoletniego do czynności seksualnych - tłumaczy prezes Joanna Chimosz.

Marta Pietroni

Żyrzynianie gościnni



Dwie ekipy Żyrzyniaka Żyrzyn

Sześć zespołów seniorów wzięło udział w I Noworocznym Turnieju w piłce nożnej halowej o puchar wójta gminy Żyrzyn. Triumfował Ruch Ryki, który w finale ograł 3:0 Amatora Rososz-Leopoldów.

Na najniższym stopniu podium stanęli gracze Żyrzyniak I, którzy po rzutach karnych pokonali swoich kolegów. Nagrody wręczał wójt gminy Żyrzyna Andrzej Bujek, zaś za mikrofonem świetnie radził sobie prezes Żyrzyniaka - Zbigniew Kowalczyk.

- Dziękujemy wójtowi za nieocenioną pomoc przy organizacji zmagania oraz za piękne puchary i statuetki. Nasze drużyny wystąpiły w nowych strojach, które ufundował Hubert Litwinek. Polecamy jego firmę - Meble Litwinek, czyli wszystko do domu na wymiar - mówi sternik klubu z Żyrzyna.

WYNIKI GR. A

Amator - Serokomla 4:0, Żyrzyniak I - Amator 0:4, Serokomla - Żyrzyniak I 0:1.

WYNIKI GR. B

Ruch - Baranów 4:2, Żyrzyniak II - Ruch 0:1, Baranów - Żyrzyniak II 0:1.

MECZE PÓŁFINAŁOWE

Amator - Żyrzyniak II 5:1, Ruch - Żyrzyniak I 7:1.

MECZ O I MIEJSCE

Ruch - Amator 3:0

MECZ O III MIEJSCE

Żyrzyniak I - Żyrzyniak II 2:2, k. 3:2

MECZ O V MIEJSCE

Serokomla - Baranów 1:2

SKŁADY ZESPOŁÓW

Ruch Ryki: Bartłomiej Kałaska, Tomasz Mróz, Piotr Walasek, Kamil Leonarcik, Tomasz Kuchnio, Łukasz Fałdyga, Jakub Wasilewski, Bartłomiej



Mistrzami zostali gracze Ruchu Ryki, których prowadzi były szkoleniowiec Żyrzyniaka - Sebastian Kozdrój

Bułhak, Damian Darnia, Miłosz Krzysztozek. Trener: Sebastian Kozdrój

Amator Rososz-Leopoldów: Piotr Warowny, Maciej Pieńkosz, Radosław Kornas, Michał Biłos, Jarosław Polak, Patryk Czaplicki, Karol Kalbarczyk, Wojciech Kryczka, Mateusz Jakubiec, Przemysław Polak. Trener: Wojciech Kryczka

Żyrzyniak I Żyrzyn: Paweł Zając, Krystian Kozak, Łukasz Kozak, Mateusz Witosław, Robert Opaliński, Rafał Kapusta,

Kamil Wawer, Przemysław Czarnobil, Artur Owczarz. Trener: Mariusz Abramczyk

Żyrzyniak II Żyrzyn: Bartłomiej Pecio, Damian Kozak, Łukasz Stępień, Karol Mikos, Rafał Wanicki, Kamil Matras, Damian Goluch, Krzysztof Kamola, Jacek Jastrzębski. Trener: Mariusz Abramczyk

Serokomla Janowiec: Wojciech Nowakowski, Michał Stolarek, Kacper Kwasek, Jakub Niedziela, Bartłomiej Pyra, Adrian Rutkowski, Karol Kilija-



Gracze Serokomli Janowiec musieli pogodzić się z szóstą pozycją



Łukasz Kozak odebrał puchar z rąk wójta gminy Żyrzyn za wywalczenie przez pierwszy zespół najniższego miejsca na podium

nek, Konrad Nowak, Szymon Jaśkowski, Rafał Dryk. Trener: Rafał Dryk

Baranów: Jarosław Jamiola, Mateusz Dąbek, Mateusz Maruszewski, Michał Chudzik, Jakub Ogórek, Krzysztof Kamiński, Piotr Szymanek, Piotr Zarychta. Trener: Piotr Szymanek

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Ruch Ryki
2. Amator Rososz-Leopoldów
3. Żyrzyniak I Żyrzyn

4. Żyrzyniak II Żyrzyn
5. Baranów
6. Serokomla Janowiec

Naj, naj...

Organizatorzy nie zapomnieli o wyróżnieniach indywidualnych. Najlepszym strzelcem zmagania okazał się Bartłomiej Bułhak z Ruchu Ryki, zaś najlepszym bramkarzem Piotr Warowny z Amatora.

mp

Gospodarze bardzo gościnni

Dzień przed zmaganiem seniorów odbył się I Noworoczny Turniej w piłce halowej o puchar wójta gminy Żyrzyn dla rocznika 2005. Dwa pierwsze miejsce zajęli gracze Mariusza Abramczyka z Wisły Puławy.

WYNIKI GR. A

Wisła I - Ruch 2:1, Żyrzyniak - Wisła I 0:4, Ruch - Żyrzyniak 5:4

WYNIKI GR. B

Garbarnia - Wisła II 0:4, Orlik - Garbarnia 4:0, Wisła II - Orlik 1:1

MECZE PÓŁFINAŁOWE

Wisła I - Orlik 1:1, k. 2:1
Wisła II - Ruch 4:0

MECZ O I MIEJSCE

Wisła I - Wisła II 4:2

MECZ O III MIEJSCE

Orlik - Ruch 1:2



Dwa pierwsze miejsce zajęli gracze Mariusza Abramczyka z Wisły Puławy

MECZ O V MIEJSCE

Żyrzyniak - Garbarnia 1:5

TABELA ROZGRYWEK

1. Wisła I Puławy
2. Wisła II Puławy
3. Ruch Ryki
4. Orlik Dęblin

5. Garbarnia Kurów
6. Żyrzyniak Żyrzyn

SKŁADY DRUŻYN

Wisła I Puławy: Krzysztof Wilk, Bartosz Furga, Piotr Zdulski, Antoni Hawryło, Jan Czapla. Trener: Mariusz Abramczyk

Wisła II Puławy: Szymon Pilaszek, Bartłomiej Wolski, Alan Kozak, Kacper Niedziela, Kacper Szymanek, Michał Knap. Trener: Mariusz Abramczyk
Garbarnia Kurów: Jakub Pyszcak, Jakub Bachanek, Jakub Nowocień, Karol Próchniak,

Dawid Kłos, Maciej Zieliński, Dominik Kruk, Jakub Tuzimek, Dominik Wiak. Trener: Sebastian Wojnowski
Żyrzyniak Żyrzyn: Krzysztof Ptasinski, Bartosz Nowacki, Arkadiusz Szaruga, Szymon Grobel, Mateusz Olszak, Jakub

Mróz, Dominik Walasek, Bartosz Ryba, Michał Saran, Jan Kusiński, Przemysław Kozdrój, Patryk Dembek, Paweł Mazurek. Trener: Paweł Zając

mp

Czas na walkę o medale

W minioną niedzielę odbyły się ostatnie mecze grupowe w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej. Przed ekipami walka o mistrzostwo, uchronienie się przed spadkiem i jak najwyższą lokatą na koniec sezonu.

W I lidze komplet punktów wywalczył Art-Mag, który w ostatnim starciu pewnie ograł Powiślak Końskowola, czyli młodszych kolegów z tej samej miejscowości. Cukro-Trans utrzymał najniższy stopień podium po bezpośrednim starciu z sąsiadem w tabeli - KS-em Góra Puławska. Ruke nie dało większych szans Plenerowi, a KS Drzewce ekipie OSK Kamil.

W II lidze bezbłędny okazał się SKS Leokadiów, który zapewnił sobie siódme zwycięstwo, wygrywając 1:0 z Mezapem. Serokomla przeskoczyła w tabeli Pub K2 po bezpośrednim zwycięstwie. Agencja DP Nieruchomości rozbiła FC Ulanych, zaś OSK Lukas pewnie triumfował w boju ze Zrywem Puławy.

Na pół

Od najbliższej niedzieli zespoły będą walczyły o miejsca 1-4 oraz 5-8.

Dotychczasowy dorobek bramkowy zostanie wyze-

rowany, a zdobyte punkty podzielone na pół. W przypadku przykładowo 5,5 pkt, organizatorzy podwyższą o „połówkę” do pełnej cyfry.

I LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI

Powiślak - Plener
4:2

Bramki: Mateusz Chyła x2, Albert Bielawski, Przemysław Czarnobil - Marcin Niewielski, Ryszard Lubicki.

KS Góra Puł. - Art-Mag
1:2

Bramki: Grzegorz Cybula - Adrian Dudkowski x2.

OSK Kamil - Cukro-Trans
1:4

Bramki: Sławomir Kłys - Sebastian Dziosa x2, Paweł Wolszczak, Kamil Kusyk.

KS Drzewce - Ruke
0:2

Bramki: Piotr Maruszak, Albert Kuś.

WYNIKI 7. KOLEJKI

Powiślak - Art-Mag
0:5

Bramki: Sławomir Radzikowski x2, Artur Sulek, Łukasz Zjawiony, Mateusz Łakomy.

Plener - Ruke
0:4

Bramki: Jarosław Grykałow-ski x2, Maciej Pięta x2.

OSK Kamil - Drzewce
3:6

Bramki: Sławomir Kłys, Krystian Kusal, Robert Grzyb - Cristian Górski x2, Wojciech Łazeba x2, Rafał Karolik, Arkadiusz Kamiński.

KS Góra Puł. - Cukro-Trans
3:3

Bramki: Mirosław Kurpiński, Gracjan Kułagowski, Damian Kułagowski - Rafał Banaszek, Sebastian Dziosa, Paweł Wolszczak.

TABELA I LIGI

Art-Mag 7 21 36:8
Powiślak 7 14 17:12
Cukro-Trans 7 11 17:14
KS Góra Puł. 7 10 19:16
OSK Kamil 7 9 14:18
Ruke 7 9 16:23
KS Drzewce 7 4 17:35
Plener 7 3 12:22

NASTĘPNA KOLEJKA (12.01., niedziela): OSK Kamil - Plener (godz. 16:00), Ruke - KS Drzewce (godz. 16:30), Art-Mag - KS Góra Puławska (godz. 17:00), Powiślak - Cukro-Trans (godz. 17:30).

II LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI

Serokomla - Ulani
5:3

Bramki: Piotr Łucjanek x3, Kacper Kwasek, Paweł Duszyński - Antonio Corbo x2, Maksymilian Jastrzębski.

Dragon - Leokadiów
1:3

Bramki: Stefan Gołąb - Damian Piwoński, Mateusz Grabowski, Dominik Czapla.

Pub K2 - Mezap
2:0

Bramki: Michał Berliński, Michał Błaziak.

Agencja DP - Zryw
10:0

Bramki: Mateusz Próchniak x3, Maciej Kowalik x3, Robert Zieliński, Adrian Mróz, Przemysław Pędrak, Bogdan Stachyra.

WYNIKI 7. KOLEJKI

Pub K2 - Serokomla
1:3

Bramki: Michał Berliński - Piotr Łucjanek, Michał Stolarek, Karol Kiljanek.

Leokadiów - Mezap
1:0

Bramka: Dominik Czapla.

OSK Lukas - Zryw
6:1

Bramki: Patryk Golec x4, Adam Berliński, Jakub Dobrzyński - Michał Zagożdżon.

Ulani - Agencja DP
3:10

Bramki: Dominik Pogoda, Maksymilian Jastrzębski, Antonio Corbo - Mateusz Próchniak x3, Sebastian Cieniuszek x2, Maciej Ko-

walik, Jacek Banaś, Mateusz Ogonowski, Stanisław Mróz, br. samobójcza.

TABELA II LIGI

SKS Leokadiów 7 21 29:5
Agencja DP 7 18 39:14
Serokomla 7 12 22:21
Pub K2 7 12 34:14
Lukas 7 10 17:11
Mezap 7 7 11:14
FC Ulani 7 3 15:50
Zryw 7 0 7:45

NASTĘPNA KOLEJKA

(12.01., niedziela): OSK Lukas - Zryw (godz. 14:00), Mazap - FC Ulani (godz. 14:30), SKS Leokadiów - Pub K2 (godz. 15:00), Agencja DP Nieruchomości - Serokomla Janowiec (godz. 15:30).

NAJSKUTECZNIEJSI I LIGI

12 goli - Sławomir Radzikowski
10 goli - Adrian Dudkowski (obaj Art-Mag)
7 goli - Cristian Górski (KS Drzewce),
6 goli - Sebastian Dziosa (Cukro-Trans), Maciej Pięta (Ruke)
5 goli - Marcin Niewielski (Plener)
4 gole - Patryk Kędra, Albert Bielawski (obaj Powiślak)

NAJSKUTECZNIEJSI II LIGI

14 goli - Michał Berliński (Pub K2)
13 goli - Dominik Czapla (SKS Leokadiów)
12 goli - Mateusz Próchniak (Agencja DP)
7 goli - Piotr Łucjanek (Serokomla Janowiec), Jacek Banaś (Agencja DP), Antonio Corbo (FC Ulani)
6 goli - Mateusz Grabowski (SKS Leokadiów)
5 goli - Michał Błaziak (Pub K2)

mp

Medale Magdy i Sebastiana

Ostatnia niedziela roku na pływalni ROSiR w Rzeszowie zgromadziła pasjonatów pływania z 29 klubów. Oprócz reprezentantów Rzeszowa, Kielc, Biłgoraja i Przeworska, którzy wystawili najmocniejsze składy byli też zawodnicy z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Ławy i dwójka zawodników z UKS Trójka Puławy.

Uroczystości przygotowany z wórkami prezentów, Noworoczny Mityng Pływacki Swim Tri Rzeszów, dla wielu nie był dniem ustanawiania rekordów. Poświęteczny sparing miał być wyzwaniem dla ogólnej sprawności młodych pływaków i grupy masters. Okazję do spotkań mieli zawodnicy triathlonowi, dyscypliny masowo popularyzowanej w Rzeszowie. Barwy UKS-u Trójki reprezentował Sebastian Gogacz - pedagog, szkoleniowiec i utalentowany pływak. Wyniki, jakie osią-



Magdalena Jarosińska wywalczyła w Rzeszowie trzy medale

nę, jeszcze bardziej podparły plany udziału w zbliżającej się olimpiadzie mastersów w Budapeszcie.

W stylu motylkowym na dystansie 50 metrów nie miał problemu z pokonaniem rywali, sięgając po złoto z wynikiem 31,72 s traktowanym jako rozgrzewka. W drugim starciu na 100 m klasykiem wystartował w kategorii 17 lat i starsi. Za sukces można uznać drugą pozycję za osiemnastolatkiem z Rzeszowa z nieznaczną przewagą tylko pięciu dziesiątych sekundy.

Po raz trzeci w tym dniu, tym razem po złoty krążek, powalczył wynikiem 2:46,90 s na 200 m zmieniłym, nie pozostawiając złudzeń, że jest królem basenu rzeszowskiego mitingu. Miłym akcentem było spotkanie naszego mastersa ze swoim wychowankiem Wojciechem Majewskim z Akweduktu Kielce, który w swojej konkurencji wygrał wszystkie wyścigi.

Ten dzień zawodów wyróżnił również potrójną medalistkę z UKS-u Trójki Puławy - Magdale-

nę Jarosińską. Ponownie najgroźniejsze okazały się zawodniczki ze Sparty Biłgoraj, które siłą rozpędu po sukcesie w zawodach Supersprint Cup w Puławach bezlitośnie przeszły do ofensywy. Magda w grzbiecie na 50 metrów obroniła tytułu wicemistrzyni, a w kolejnym starciu na 50 metrów stylem motylkowym wywalczyła brązowy medal na ciasnym podium z pozycjami ex aequo z zawodniczkami z Biłgoraja.

Ostatni wyścig na 100 m stylem zmiennym wyciskał emocje czterem faworytkom, na które czekały tylko trzy medale do podziału. Połowa dystansu z pierwszym wynikiem za dwa najmocniejsze style Magdy, motyla i grzbietu, nie przełożyła się na zwycięstwo i w rezultacie objęła trzecią zasłużoną pozycję. Dla niej zakończenie roku ze zdobyciami Noworocznego Mityngu przekroczyły setkę metalowych krążków w kolekcji dotychczasowych zwycięstw.

mp

FERIE NA SPORTOWO 2020

PLYWALNIA KRYTA MOSiR
13.01 - 17.01 i 20.01-24.01.2020 w godz. 12.00 i 13.00
cena biletu dla dzieci i młodzieży - 1 zł
(za okazaniem ważnej legitymacji)

SALA GIER MOSiR
13.01-17.01.2020, godz. 11.30-13.00
Ogólnodostępne gry i zabawy dla dzieci i młodzieży
20.01.2020, godz. 11.30-14.00
Turniej koszykówki (młodzież szkolna)
22.01.2020, godz. 11.30-14.00
Turniej piłki nożnej (rok ur. 2007 i młodszy)

PULAWSKIE KORTY TENISOWE
21.01.2020, godz. 10.00-11.00 - szkoły średnie
godz. 11.00-12.00 - SP klasy 1-4
godz. 12.00-13.00 - SP klasy 5-8
23.01.2020, godz. 10.00-11.00 - szkoły średnie
godz. 11.00-12.00 - SP klasy 1-4
godz. 12.00-13.00 - SP klasy 5-8
Zajęcia z tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży z instruktorem

LODOWISKO MIEJSKIE
13.01-17.01 i 20.01-24.01.2020, godz. 10.00-14.00
cena biletu dla dzieci i młodzieży - 1 zł
(za okazaniem ważnej legitymacji)

STOK NARCIARSKI PARCHATKA*
26.01.2020, godz. 10.00
Zawody Narciarskie i Snowboardowe Puchar Dyrektora MOSiR

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO
26.01.2020, godz. 10.00 ZSO nr 1 /KEN/

TURNIEJ SZACHOWY
25.01.2020, godz. 10.00 Młodzieżowy Dom Kultury

Zajęcia na siłowni TKKF
ul. Niemcewicza 1
poniedziałek, piątek, godz. 10.00-12.00
środa, godz. 16.00-18.00

Wypożyczalnia sprzętu sportowego
ul. Wróblewskiego 15
poniedziałek, środa, piątek, godz. 14.00-17.00

Wielka kasa wraca do Brukseli

Wąskotorówka do Wąwolnicy i Nałęczowa nie dojedzie

Powiat opolski rezygnuje z 5,5 miliona złotych dofinansowania na kompleksową modernizację Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej. Starosta Dariusz Piotrowski tłumaczy decyzję zbyt drogimi ofertami w przetargu, o siedem milionów przekraczającymi plan. Poprzednik – Zenon Rodzik – twierdzi jednak, że samorząd zbyt łatwo rezygnuje z unikalnego projektu.

Kolejka miała wrócić na historyczną trasę

Dziś zabytkowa Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa jeździ na trasie między Karczmiskami i Opolem Lubelskim. Po zakończeniu modernizacji w 2020 roku miała funkcjonować na swojej dawnej pełnej trasie, przejeżdżając przez Wąwolnicę i kończąc kurs w Nałęczowie – tak jak to było do 2008 roku. Na realizację inwestycji czekały lokalne samorządy, mieszkańcy i przedsiębiorcy wierząc, że odnowiona, wyjątkowa w skali województwa, atrakcja przyciągnie rzesze turystów. 5,5 miliona złotych dofinansowania z unijnych środków w ramach RPO udało się pozyskać opolskiemu starostwu powiatowemu w 2017 roku. Ówczesny starosta Zenon Rodzik informował, jak wielki ma być zakres modernizacji – projekt zakładał wymianę około 10 tys. podkładów kolejowych, remont trzech mostów i jednego wiaduktu, a także 39 przepustów i 21 przejazdów kolejowo-drogowych. Sam powiat miał przeznaczyć na to zadanie 3 mln zł z własnego budżetu.

Specjaliści od mostów i torów się cenią

Dziś już wiadomo, że projektu, o którym było głośno od kilku lat, nie uda się zrealizować, a kolejka na lepsze czasy będzie musiała



Odnowiona pełna trasa Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej od Karczmisk do Nałęczowa wzbogaciłaby ofertę turystyczną kilku gmin w powiecie opolskim i puławskim, a zarazem całego regionu. Niestety na modernizację unikalnej atrakcji na razie zabrakło powiatowi opolskiemu pieniędzy

poczekać. Powiat opolski postanowił zwrócić unijne dofinansowanie. O rezygnacji zdecydowały względy finansowe – niekorzystny wynik przetargu na remont infrastruktury NKW. W postępowaniu podzielonym na dwa zadania wzięły udział tylko dwie firmy. Najtańsza oferta w głównym zadaniu wyniosła 12,8 mln zł – o 7 mln przekroczyła zaplanowaną przez powiat kwotę.

Drogi to nie wszystko

Temat modernizacji podejmowano na ostatnich sesjach rady powiatu, również na sesji budżetowej, która odbyła się 30 grudnia. Decyzję zarządu skrytykowali radni Zenon Rodzik i Krystyna Sołdek. Jak zauważyli omawiany projekt budżetu powiatu na 2020 rok jest „prodrogowy”, co z jednej strony jest dobre, ale z drugiej część pieniędzy można było rozdysponować tak, by jednak remontować kolejkę.

– Ta decyzja będzie nas kosztować przez wiele lat i to w różnych sferach. Można mieć wspiane drogi i się po nich poruszać, ale co z tego. Nikt nie przyjedzie do nas patrzeć na drogi, bo one są wszędzie. Pobudzać działalność gospodarczą i kreatywność mieszkańców, a nie konsumpcjonizm i fajne, wygodne poruszanie się po drogach – mówiła Krystyna Soł-

dek. Zauważyła, że w oparciu o plany modernizacji kolejki w gminach, którymi będzie wąskotorówka przygotowała wiele projektów i pomysłów, np. w Poniatowej, gdzie dawniej radna pełniła funkcję zastępcy burmistrza. Jak zadania wzięły udział tylko dwie firmy. Najtańsza oferta w głównym zadaniu wyniosła 12,8 mln zł – o 7 mln przekroczyła zaplanowaną przez powiat kwotę.

Pieniądze można było zorganizować

Były starosta Zenon Rodzik porównał z kolei odrzucenie 5,5 mln dotacji z Brukseli do historycznego odrzucenia przez PRL pomocy w ramach Planu Marshalla. Nie podobał mu się też sposób podjęcia decyzji.

– Wiem, że to drożej kosztowało. Ale nie było spokojnej debaty, ile tak naprawdę musimy dołożyć. A nawet gdybyśmy musieli – można było się spodziewać, że będzie drożej i jak widzimy, wskazniki jeszcze mogłyby to wytrzymać. Gdyby wziąć te 5,5 mln i do tego dołożyć własne pieniądze, do odzyskania zgodnie z orzecznictwem mielibyśmy 2,5 mln VAT-u – stwierdził Rodzik. Dodał też, że zmodernizowana kolejka zostałaby w samorządzie jako jego majątek, a dodatkowo zwiększyłaby atrakcyjność turystyczną rejonu i co za tym idzie, ceny nieruchomości.

To nie było możliwe do zrealizowania

Na krytykę radnych zareagował starosta Dariusz Piotrowski.

– Nie wyobrażam sobie, żeby z budżetu powiatu w 2020 roku dołożyć 7 milionów złotych do tego projektu kolejkowego, a w zamian nie wyremontować ani jednego kilometra drogi. Nie ma tutaj złej naszej woli, ani poprzedniego zarządu czy starosty, ale ceny tak poszybowały w ostatnich przetargach w górę, że po prostu nie było to możliwe do zrealizowania – mówił starosta.

Puławskie gminy liczą, że kiedyś kolejka dojedzie

Z wielką nadzieją na modernizację wąskotorówki czekała Wąwolnica i Nałęczów. Włodarze obu gmin wspierali starostę Piotrowskiego w tym, by doprowadzić do realizacji zadania. Razem z nim podejmowali rozmowy w urzędzie marszałkowskim, gdy z powodów finansowych inwestycja stanęła pod znakiem zapytania. Teraz wójt i burmistrz muszą pogodzić się z fiaskiem projektu.

– To dla nas bardzo przykra informacja, że powiat opolski jako lider projektu zdecydował się zrezygnować z jego realizacji. Naszej gminie jako partnerowi projektu bardzo



Dariusz Piotrowski, starosta opolski
Ceny tak poszybowały w ostatnich przetargach w górę, że po prostu nie było to możliwe do zrealizowania



Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica
Szkoda, bo jest torowisko, są już wykonane pewne prace – przepusty i wzmocnienia skarp



Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa
Obawiam się, że kursowanie kolejki tylko na trasie Opole-Karczmiska będzie oznaczać jej rychłą i naturalną agonię z powodu braku turystów



Krystyna Sołdek, radna powiatowa
To rzecz stracona raz na zawsze i nigdy się nie powtórzy. Mamy coś wyjątkowego, czego nie ma nikt w województwie i tego nie wykorzystamy



Zenon Rodzik, radny powiatowy
Nie było spokojnej debaty, ile tak naprawdę musimy dołożyć.

zależało na tej modernizacji, bo kolejka wąskotorowa byłaby dla nas naprawdę atrakcyjną gałęzią turystyczną. Szkoda, bo jest torowisko, są już wykonane pewne prace – przepusty i wzmocnienia skarp. Snuliśmy też już plany dotyczące pewnych dodatków, które mogłyby uatrakcyjnić nasz odcinek kolejki. Na dziś temat modernizacji kolejki upadł, ale mam nadzieję, że jeszcze powróci – mówi Marcin Łaguna, Wójt Gminy Wąwolnica. Również w Nałęczowie, gdzie dworzec oddalony jest od miasta o około 3 kilometry zaplanowano już działania z myślą o transportowaniu turystów do stacji wąskotorówki.

– Rezygnacja starostwa opolskiego z projektu modernizacji Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej nie ma wpływu na przedsięwzięcie, które nasza gmina realizuje w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Chcemy skomunikować centrum Nałęczowa z częścią gminy, w której znajduje się dworzec PKP. W budżecie na ten rok już zaplanowaliśmy zakup rowerów i autobusu elektrycznego. Natomiast kolejka, która powróciłaby do naszej gminy, byłaby świetnym uzupełnieniem naszego produktu turystycznego.

Dlatego ubolewamy nad tym, że do modernizacji jednak w tym momencie nie dojdzie. Z racji swoich zadań i realizowanych inwestycji, m.in. potrzeby rewitalizacji Parku Zdrojowego, nie byliśmy w stanie wesprzeć projektu dodatkowymi kwotami, jednak liczyliśmy, że będzie on realizowany i kolejka zostanie doprowadzona do Nałęczowa. Bo patrząc realistycznie szansą na przetrwanie tej kolejki jest właśnie skomunikowanie jej z Nałęczowem. Obawiam się, że kursowanie kolejki tylko na trasie Opole-Karczmiska będzie oznaczać jej rychłą i naturalną agonię z powodu braku turystów. Mam jednak nadzieję, że z uwagi na rangę tego zabytku, unikalnego w naszym województwie, do takiej przebudowy dojdzie. Taka szansa może pojawić się w ramach nowej perspektywy finansowej i liczę, że wtedy władze województwa pochylią się i pomogą staroście w doprowadzeniu do całkowitego odtworzenia tej kolejki – mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Kamil Wąsik

PIŁKA RĘCZNA Aliaksandr Bachko za Jakuba Morynia na środku rozegrania

Azoty już trenują

2 stycznia do zajęć wrócili piłkarze ręczni Azotów. Podopiecznych Michała Skórskiego czekają dwa turnieje w Zwoleń oraz w Białej Podlaskiej.

Dużo gier, puchar i Chrobry

- Tuż w Nowym Roku spotkał się i zaczęliśmy szlifowanie formy. Ćwiczyliśmy w hali i w siłowni. Mieliśmy testy. Od poniedziałku zaczęliśmy właściwie przygotowania pomiędzy pierwszą a drugą częścią sezonu - mówi Piotr Pezda, asystent Michała Skórskiego. W najbliższy weekend nasi gracze zagrają w Zwoleń, gdzie oprócz gospodarzy - Orląt zagrają ekipy: KPR-u Legionowo i Piotrkowianina Piotrków Trybunalski. Tydzień później puławianie udadzą się do Białej Podlaskiej, gdzie zagrają z miejscowym AZS-em AWF, Stalą Mielec oraz uczestnikiem Ligi

Mistrzów - Mieszkowem Brześć.

Po powrocie Mateusz Seroka i spółka będą przygotowywać się do meczu drugiej rundy eliminacji Pucharu Polski. 26 stycznia wyjadą do Ostrowca Świętokrzyskiego na mecz z KSZO. 29 stycznia gracze Azotów zainaugurują drugą część rozgrywek starciem przed własną publicznością z Chrobrym Głogów. Nasi będą chcieli zrewanżować się za wyjazdową porażkę.

W niepełnym składzie

Na przełomie grudnia i stycznia reprezentacja Polski rozgrywała dwa turnieje towarzyskie w naszym kraju i w Hiszpanii.

Były to ostatnie przygotowania do Mistrzostw Europy, które odbędą się w tym miesiącu. Wśród powołanych przez Patryka Rombla znalazło się pięciu naszych przedstawicieli: Antoni Łangowski, Michał Szyba, Rafał Przybylski, Piotr Jarosiewicz oraz Dawid Dawydzik. W momencie oddawania aktualnego wydania „Wspólnoty” do druku



nie było wiadomo, którzy gracze zagrają w turnieju najlepszych drużyn Starego Kontynentu. Od 10 do 14 stycznia białoczerwoni rozegrają trzy mecze grupowe.

W Szwecji naszymi rywalami będą reprezentacje: Słowenii, Szwecji i Szwajcarii.

mp

ROZMOWA Piotrem Pezdą, asystentem trenera

Możemy grać jeszcze lepiej

W zespole pojawił się Aliaksandr Bashko. Jak można go ocenić po pierwszych chwilach w Puławach?

- Pozytywnie. Był wcześniej obserwowany i klub nie wziął kota w worku, a klasowego środkowego rozgrywającego. Wierzymy, że będzie dużym wzmocnieniem. Liczymy, że szybko wkomponuje się w nasz zespół i pojmie taktykę gry. Dobrze gra na zwodzie, ma ciąg na bramkę. Widać, że będzie tworzył pozycje kolegom, a nasze armaty z lewej i prawej strony będą to wykorzystywać. Białorusin to doświadczony gracz. Ostatnio występował w Mieszkowie Brześć.

Czy wobec powołania do reprezentacji Polski będziecie korzystać z graczy z drugiego zespołu?

- Oczywiście. Sięgnemy trochę głębiej i weźmiemy do zajęć naszą młodzież. Będzie to z korzyścią dla wszystkich.

Zagrają również w turniejach?

- Zapewne tak. Decyzję podejmemy tuż przed wyjazdami do Zwoleń i Białej Podlaskiej.

Trenowanie w niepełnym składzie to duży problem dla sztabu szkoleniowego?

- Pamiętajmy, że Antek Łangowski i spółka są w reprezentacji kraju i mają dużą szansę, by zagrać w Mistrzostwach Europy. Każdy w klubie cieszy się, że mamy reprezentantów kraju. Życzymy im, by jak najdłużej pozostali w Szwecji, a to oznaczałoby wysokie miejsce Polski w najważniejszych zawodach na Starym Kontynencie.

W drugiej części sezonu liczymy na jeszcze lepsze występy...

- My też. Jesteśmy naładowani pozytywną energią. Wiemy, że możemy grać lepiej i będziemy do tego dążyć. Mamy trochę czasu, żeby scalić zespół, dopracować szczegóły i poprawić niedociągnięcia.

Bashko w Azotach

Białoruski rozgrywający dołączył do Azotów. Nowym graczem puławskiego zespołu został Aliaksandr Bachko.

W ostatnich dniach 2019 trzydziestoletni nabytek klubu otrzymał zgodę na pracę w naszym kraju, co ostatecznie zamknęło proces zatrudnienia zawodnika w Azotach. Aliaksandr Bachko to środkowy rozgrywający, reprezentujący ostatnio barwy występującego w Lidze Mistrzów Mieszkowa Brześć. Na swoim

koncie ma także występy w Pucharze EHF broniąc barw SKA Mińsk i fińskiego Riihimäki Cocks. W tym ostatnim klubie rozegrał również dwa sezony w Lidze Mistrzów.

Mierzący 189 cm doświadczony reżyser gry związał się z Azotami półtorarocznym kontraktem z opcją przedłużenia na kolejne sezony. O miejsce w składzie ekipy Michała Skórskiego będzie rywalizował z Bartoszem Kowalczykiem.

mp



Moryń szuka klubu



Po podpisaniu kontraktu z białoruskim zawodnikiem Aliaksandrem Bachko pierwszy zespół Azotów ma problem bogactwa na pozycji środkowego rozegrania.

Zarząd klubu dał wolną rękę Jakubowi Moryniowi. Reprezentant Polski nie musi wypełniać do końca kontraktu i po znalezieniu nowego pracowni-

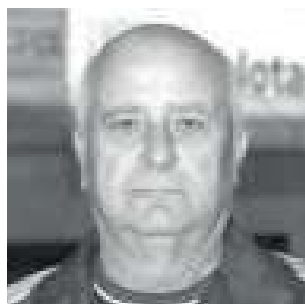
dawcy może bez konsekwencji zmienić barwy klubowe.

W minionej rundzie Moryń wystąpił w 16 meczach Azotów, w których zdobył 12 bramek. Do Puław trafił w lipcu 2019 roku. Wcześniej występował w Superlidze także w Zagłębiu Lubin, dwa sezony w koszulce Mebli Wójcik Elbląg oraz rok dla Wisły Płock, której jest wychowankiem.

mp

Odszedł były trener Azotów

Smutno zakończył się 2019 rok. 31 grudnia w wieku 71 lat zmarł Edward Koziański - były trener m.in. Azotów Puław.



Szkoleniowiec największe sukcesy święcił w Wisłę Płock. Był wychowawcą wielu młodych szczyptomistrzów. Drużynę Azotów prowadził od 1 stycznia 2006 roku do 15 września 2006, utrzymując zespół z Puław, będący beniaminkiem rozgrywek, w najwyższej klasie rozgrywkowej.

- Okres pracy spędzony w Puławach wspominam bardzo dobrze. Udało nam się utrzymać miejsce w ekstraklasie. Do tej pory ten klub wspominam z dużym sentymentem. Pamiętam, że kiedy przychodziłem do Puław, wiele osób pukało się w czoło. Mówili „skoro przed tobą inni nie dali rady, to tobie też nie uda się utrzymać dla nich miejsca w ekstraklasie”. A jednak się udało. Cieszę się, że Azoty są teraz w krajowej czołówce. Udało mi się dołożyć do tego swoją cegiełkę - mówił już po odejściu z Puław trener Koziański.

ner Koziański.

Kariera szkoleniowa Edwarda Koziańskiego obfitowała w wiele sukcesów. W sezonie 2001/02 z Wisłą Płock zdobył pierwsze dla tego klubu Mistrzostwo Polski. Ekipę z Mazowsza prowadził w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Trenował również Kasztelana Sierpc (w latach 1997-99 awans z III do I ligi) oraz Nielbę Wągrowiec. Był wychowawcą wielu młodych zawodników. Przez trzynaście lat pracował z juniorami Wisły Płock i w tym czasie dwanaście razy awansował do finałów Mistrzostw Polski, zdobywając pięciokrotnie wicemistrzostwo kraju.

Edward Koziański 3 stycznia 2020 roku skończyłby 72 lata.

mp

Znamy terminarz tenisa

Data	do 15 lat	16-39 lat	40-55 lat	56 lat i starsi	Open	Debel
26.01		x	x	x	x	x
16.02	x				x	x
08.03	x	x	x	x	x	
29.03		x	x	x	x	x
18-19.04 MPuław	x	x	x	x	x	x
24.05	x	x	x	x		x
06.06 TO					x	
13.09	x	x	x	x	x	
04.10	x	x	x	x		x
25.10	x				x	x
22.11	x	x	x	x	x	x
13.12 finał	x	x	x	x	x	x

Władze Puławskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej opublikowały szczegółowy terminarz turniejów tenisa stołowego w ramach Grand Prix Puław.

Pierwsze zmagania odbędą się

mp

26 stycznia. Wówczas zmierzą się chętni w kategoriach: 16-39 lat, 56 lat i starsi, open i debel. Wszystkie turnieje odbędą się w hali ZSO nr 1 im. KEN (ul. Kaniowczyków) w Puławach. Każdorazowo początek o godz. 10:00.

Zimą na boisku



11 stycznia o godz. 10 na stadionie miejskim rozpocznie się XII Zimowy Turniej Oldboyów o puchar prezydenta Puław.

W zmaganiach wezmą udział reprezentacje: KS-u Lublin, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Hrubieszowa, Lotnika Wawer Warszawa,

Stali Poniatowa, Kazimierza Dolnego, Radomiaka Radom, Wisły Puław, TKKF-u Chemika Puawy. W skład reprezentacji miast wchodzić będą zawodnicy klubów piłkarskich oraz amatorzy związani na co dzień z futbolem.

mp

PIŁKA NOŻNA Dariusz Brągiel z Wisły Sandomierz i Błażej Cyfert ze Stali Rzeszów w puławskich barwach?

Bez „Maksa”, „Bulwy”, „Żelka” i Szczotki

Już we wtorek piłkarze Wisły rozpoczną okres przygotowawczy. Ruchy kadrowe, o których informowaliśmy kilkanaście dni temu, okazały się prawdą. Znamy również nazwiska tych, którzy mogą dołączyć do Dumy Powiśla.

„Bulwa” w Stali?

Wiadomo, że w zespole zabraknie Piotra Zmorzyńskiego, który wraz z końcem roku rozstał się z puławską ekipą. 25-latką zainteresowana jest drugoligowa Stal Stalowa Wola.

„Szczoteczka” w Lewarcie

Wolną rękę w poszukiwaniu sobie klubów otrzymało trzech graczy: Konrad Szczotka, Krystian Żelisko oraz Piotr Rogala. Pierwszy z nich jest wychowankiem Wisły, z którą wywalczył awans do I ligi i z powodzeniem w niej grał. 24-latek stał się takim symbolem Dumy Powiśla. Był w niej od zawsze. Nie musiał długo szukać nowego miejsca do gry w piłkę. Został wypożyczony na rundę wiosenną do Lewartu Lubartów.



Arkadiusz Maksymiuk w sumie rozegrał 183 mecze o punkty i zdobył 12 goli. W grudniu rozwiązano z nim umowę

na do Lewartu Lubartów.

Kolonia w Lubartowie

Podobnie wygląda sytuacja Krystiana Żelisko. 20-letni napastnik gra w Wiśle od sezonu 2017/2018. Jesienią wystąpił w 12 meczach (552 minut) i zdobył jedną bramkę w wygranym 3:0 meczu inauguracyjnym rozgrywek. W sumie w puławskiej ekipie zaliczył jeszcze jedno trafienie. Podobnie jak Szczotka, zagra w Lewarcie. Został wypożyczony na rok z możliwością skrócenia w czerwcu 2020 roku. „Żelek”

dołączył do graczy, którzy mają w CV występy w Wiśle. W kadrze lubartowian są: Michał Budzyński, Konrad Nowak, Dawid Pożak, zaś trenerami: Tomasz Bednaruk i Rafał Wiącek.

Rogala szuka

Wydaje się, że tylko jedną rundę spędzi w Wiśle Piotr Rogala. 24-letni obrońca został sprowadzony do drużyny tuż przed startem sezonu w miejsce kontuzjowanego Mateusza Pielacha. W sumie rozegrał 13 meczów (1103 minuty). Teraz może rozglądać się za nowym



W zespole zabraknie Piotra Zmorzyńskiego, który wraz z końcem roku rozstał się z puławską ekipą. 25-latką zainteresowana jest drugoligowa Stal Stalowa Wola

otoczeniem.

Niepotrzebny...

W grudniu rozwiązana została umowa z Arkadiuszem Maksymiukiem. To co najmniej dziwna decyzja w sytuacji 27-latka. „Maks” w maju ubiegłego roku doznał poważnej kontuzji w meczu z Avią Świdnik, reprezentując barwy Wisły. Po kilku miesiącach rehabilitacji doszedł do siebie, a teraz władze klubu postanowiły rozstać się z zawodnikiem, który grał w klubie z Puław przez siedem lat. Pomocnik urodzony w Białej Podla-

skiej był podstawowym graczem drużyny, z którą święcił największe sukcesy, włącznie z awansem do I ligi. W sumie rozegrał 183 mecze o punkty i zdobył 12 goli.

Z Wisły do Wisły

Wisła Sandomierz podała do informacji, iż z zespołu odejdzie Dariusz Brągiel, który ma przenieść się do Puław. 26-letni pomocnik jest wychowankiem Gamrotu Jasło. W swoim CV ma grę przez dwa lata w Resovii Rzeszów oraz przez cztery i pół roku w Radomiaku Radom. Sezon 2018/2019 spędził w Pogoni Sie-

dlce, zaś jesienią wystąpił w 15 meczach (1143 minut) w ekipie z Sandomierza i zdobył dwie bramki.

Trafi ze Stali?

Drugim graczem przymierzającym do naszego zespołu jest Błażej Cyfert. 27-letni wychowanek KUKS-u Ostrów Wielkopolski przez ostatnie półtora roku występował w Stali Rzeszów, gdzie przeniósł się po świetnych występach w barwach Podhala Nowy Targ. Rosły defensor reprezentował barwy: Lecha Poznań (drużyny młodzieżowe oraz Młoda Ekstraklasa), Nielby Wągrowie, Ostrovii Ostrów Wielkopolski, Rakowa Częstochowa i Olimpii Zambrów. Co ciekawe, w rundzie jesiennej sezonu 2014/2015 w barwach Ostrovii w 17 meczach zdobył 10 goli, w tym 9 z rzutów karnych.

Będzie ciekawie...

Najprawdopodobniej w następnym wydaniu Wspólnoty znajdzie się wywiad z Arkadiuszem Maksymiukiem. Zapraszamy do lektury. Zapewniam, że będzie ciekawie.

mp

ROZMOWA Z Krystianem Żelisko, nowym zawodnikiem Lewartu

Chcę trafiać jak najczęściej

W Dlaczego podziękowa- no Ci w Wiśle?

- Podjęliśmy taką decyzję wspólnie z trenerem Mariuszem Pawlakiem. Mam 20 lat i muszę grać regularnie, łapać minuty i strzelać bramki. W Wiśle z tym było średnio.

W Ile miałeś ofert przeno- sin do innego klubu?

- Zgłosili się przedstawiciele z dwóch klubów trzeciej ligi oraz dwóch z czwartej.

W Wybrałeś Lewart...

- Był najbardziej konkretny. W Lubartowie jest fajna, ciekawa, a zarazem mocna drużyna, która będzie walczyć o awans do trzeciej ligi. Klub jest świetnie zarządzany przez Macieja Jaworskiego. Lewart jest liderem rozgrywek i wierzę, że wraz z chłopakami osiągniemy cel. Chcę pomóc w wywalczeniu promocji.

W Będziesz kolejnym graczem, który w CV ma występy w Wiśle Puławy...

- Obaj trenerzy niegdyś występowali w tym klubie, podobnie jak Konrad Nowak, Michał Budzyński oraz Dawid Pożak. Tylko z tym ostatnim miałem przyjemność występować w jednym teamie. Trener Tomasz Bednaruk był



moim nauczycielem w czasach liceum.

W Zdajesz sobie sprawę, że nikt nie będzie patrzył na Ciebie jako młodego i zdolnego, a na Krystiana Żelisko, który grał w trze-

ciej lidze i ma strzelać bramki?

- Napastnicy są rozliczani z goli i ze mną będzie podobnie. Podejmuję wyzwanie i chcę jak najczęściej trafiać do siatki przeciwników. Wierzę, że będzie dobrze.

W Na ile trafień liczysz wiosną?

- Chciałbym strzelać regularnie. Wiadomo, że celem nadrzędnym jest awans, a statystyki indywidualne są drugorzędną sprawą.

W Przeprowadzisz się do Lublina?

- Dokładnie. Będzie mi wygodniej pod względem dojazdów na treningi, jak i w życiu prywatnym.

W Masz marzenia związa- ne z piłką nożną?

- Oczywiście. Wierzę, że futbol będzie moją przyszłością i sposobem na życie, chociaż marzę po cichu.

W Gdybyś złowił złotą rybkę, a ona mogłaby zagwarantować Ci kon- trakt w obojętnie jakim klubie...

- Chciałbym kiedyś zagrać w Ekstraklasie. Twardo stąpać po ziemi i nie obrażać się, gdybym kiedyś wybiegł na murawę w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Ósmy w kraju



Jakub Węgrzyn walczył w gronie najlepszych zawodników w kraju. Spisał się bardzo dobrze

Podczas Międzynarodowego Turnieju Barbórkowego w podnoszeniu ciężarów w Polkowicach reprezentant Wisły Puławy wypadł bardzo dobrze.

Jakub Węgrzyn wykonał sześć podejść i uplasował się na ósmym

mp

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
lisy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Ponad 200 punktów w meczu

W okresie świąteczno-noworocznym odbyły się dwie serie gier Puławskiej Ligi Koszykówki.

Trzecia seria zakończyła się zwycięstwami faworytów, jednak w żadnym ze starć nie zabrakło emocji. TKKF Chemik Young dopiero w końcówce trzeciej kwarty odskoczył Old Team, by podnieść jego rozmiary w ostatniej odsłonie, zwyciężając ostatecznie 55:38.

Z kolei w konfrontacji dwóch najmłodszych drużyn, Pulawian Wurst w stosunku 40:31 okazał się lepszy od Pogoni, a Comao Sportowe Puławy po pewnym wygranu pierwszej kwarty, w dalszej części meczu kontrolował przebieg wydarzeń na parkiecie, ogrywając 67:52 TKKF Chemik.

Czwarta kolejka spotkań Puławskiej Ligi Koszykówki rozegrana została w pierwszy piątek roku i przyniosła rekordowe osiągnięcie w jednym z pojedynków. Tyczy się to boju Comao Sportowe Puławy kontra Pulawian Wurst, który zakończył się triumfem tych pierwszych w stosunku 153:51. Warto nadmienić, że obie ekipy aż 22 razy trafiły za trzy punkty, a niespodziewanie najlepszy w tym elemencie z ośmioma celnymi rzutami okazał się reprezentujący „Kielbaski” Szymon Kapusta.

W pozostałych meczach we-

terani z Old Team pewnie 69:36 pokonali młodzież z Pogoni, a w derbowej rywalizacji TKKF Chemik Young okazał się skuteczniejszy od swych starszych kolegów z TKKF Chemik, zwyciężając 81:43.

Po feriiach

Następna kolejka, która miała odbyć się 10 stycznia ze względów niezależnych od organizatorów została odwołana i przeniesiona na koniec sezonu, czyli prawdopodobnie 6 marca. Kolejne spotkanie pod koszami odbędzie się dopiero po feriiach zimowych, czyli 31 stycznia.

WYNIKI 3. KOLEJKI

TKKF Chemik Young – Old Team 55:38 (7:8, 13:13, 16:6, 19:11)

TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 6, Molenda Marcin 12, Mentel Bartosz, Szponder Michał 18, Zolech Konrad, Kostrzewa Maciej 4, Szymankiewicz Krzesimir 12, Włodarczyk Jakub 3.

Old Team: Woszczek Piotr 10, Strumnik Marek 3, Strumnik Tomasz 3, Pecio Jerzy 8, Jędrus Andrzej 2, Jurga Piotr 12, Szymanek Krzysztof 3, Zdunek Krzysztof 7.

Pulawian Wurst - Pogoń 40 – 31 (8:8, 10:5, 7:9, 15:9)

Pulawian Wurst: Berliński Adam 11, Bronikowski Jan 12, Dytkowski Adam 4, Wrochna Łukasz, Guz Konrad 10, Kapusta Szymon 3.

Pogoń: Stępień Kasper 14, Kruk Kacper 6, Łucjanek Arkadiusz 1, Dybalski Jan 2, Grobel Szymon 4, Krasucki Jan, Sadurski Marcin 2, Tomaszewski Michał 2.

Comao Sportowe Puławy – TKKF Chemik 67:52 (21:10, 16:16, 15:10, 15:16)

Comao: Pielacha Paweł 19, Chmielewski Dawid 7, Rusa Łukasz, Szymanek Grzegorz 23, Śmiałek Tomasz 12, Grzęda Daniel 6, Jaśkowski Bartosz, Koziński Mirosław.

TKKF Chemik: Skotnicki Przemysław 16, Jaśkowski Marcin 3, Stężycki Rafał, Karetta Piotr 8, Bodak Łukasz 16, Małecki Piotr 9.

WYNIKI 4. KOLEJKI

TKKF Chemik Young – TKKF Chemik 81:43 (27:12, 19:12, 20:7, 15:12)

TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 8, Mentel Bartosz 21, Szponder Michał 34, Zolech Konrad 7, Kostrzewa Maciej 4, Niemczuk Jakub 7, Wasilek Norbert.

TKKF Chemik: Jaśkowski Marcin 4, Karetta Piotr 8, Skotnicki Przemysław 7, Małecki Piotr 12, Stężycki Rafał, Mazurek Karol 12.

Old Team - Pogoń 69:36 (18:6, 14:7, 16:13, 21:10)

Old Team: Woszczek Piotr 6, Strumnik Marek 11, Pecio Jerzy 9, Zdunek Krzysztof 26, Jędrus Andrzej 9, Szymanek Krzysztof 4, Jurga Piotr 4.

Pogoń: Stępień Kasper 16, Łucjanek Arkadiusz 4, Dybalski Jan 4, Grobel Szymon, Krasucki Jan 2, Sadurski Marcin 8, Tomaszewski Michał 2.

Comao Sportowe Puławy – Pulawian Wurst 153:51 (40:9, 40:19, 41:16, 32:7)

Comao: Pielacha Paweł 42, Szymanek Grzegorz 39, Grzęda Daniel 30, Koziński Mirosław 25, Bartoszek Adrian 17.

Pulawian Wurst: Berliński Adam 12, Guz Konrad 8, Kapusta Szymon 26, Rutka Patryk 5, Komar Aleksander.

TABELA ROZGRYWEK

TKKF Chemik

Young-4-8-252:156

Comao-4-7-331:193

Old Team-4-6-187:186

Pulawian Wurst-4-5-161:292

TKKF Chemik-3-4-158:183

Pogoń-3-3-91:170

NASTĘPNA KOLEJKA (31.01., piątek): Comao - TKKF Chemik Young, Pulawian Wurst - Old Team, TKKF Chemik - Pogoń.

Pewne Cisy

Nałęczowianie wykorzystali atut własnego parkietu i w trzech odsłonach pokonali CKFiS Bełżyce.

- W dwóch pierwszych partiach wyraźnie górowaliśmy nad rywalami. W trzeciej również byliśmy naprowadzeniu, lecz podświadomie wdarło się w nasze szeregi rozluźnienie. Rywale nie mając nic do stracenia zaczęli ryzykować na zagrywce i im to się opłaciło. Goście zbliżyli się do nas, ale na szczęście udało się dociągnąć seta i triumfować za komplet punktów - mówi Jarosław Maciążek, trener nałęczowian.

Cisy Nałęczów – Seven Tempo Chełm 3:0 (25:19, 25:14, 25:23)

Cisy: Adam Chrzanowski, Arkadiusz Orlik, Tomasz Wojnar, Rafał Marzec, Mariusz Mucha, Paweł Kisiel, Andrzej Bieńko (libero) oraz Michał Antoszek.

III LIGA WYNIKI 6. KOLEJKI

Cisy - Tempo 3:0
Bełżyce - Powiślak 3:1
Arka - AZS AWF 3:1

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Arka Wojstawice	5	15	15:2
2.	CKFiS Bełżyce	4	9	10:4
3.	Cisy Nałęczów	4	9	9:5
4.	AZS AWF Biała Podl.	4	5	7:8
5.	AKS Karol KUL	3	3	4:7
6.	Powiślak Końskowola	5	3	5:12
7.	Tempo Chełm	5	1	3:15

NASTĘPNE KOLEJKI

(18.01., sobota): Powiślak - AKS Karol KUL, AZS AWF - Cisy, Tempo - CKFiS Bełżyce.
(25.01., sobota): Tempo - Powiślak, AKS Karol KUL - Arka, AZS AWF - CKFiS Bełżyce.

mp

Pozytywnie, ale bez punktów

Siatkarze z Końskowoli przegrali po raz czwarty w sezonie.

- Jestem zadowolony z naszej postawy. Przy większym szczęściu mogliśmy wygrać dwa pierwsze sety. Inauguracyjną partię przegraliśmy zagrywką. Na potęgę psuliśmy serwisy. W taki sposób nie da się wygrać. Nieźle wyglądaliśmy w bloku, przyjęciu i w zagrywce. Udało się doprowadzić do remisu, ale później trudno wytłumaczyć naszą grę. Zabrakło koncentracji i gospodarze to brutalnie wykorzystali. W czwartej partii szansę

otrzymali rezerwowi. Miałem nadzieję, że odwrócą losy starcia, jednak tak się nie stało - mówi Henryk Turbiasz, opiekun Powiślaka.

CKFiS Bełżyce – Powiślak Końskowola 3:1 (25:21, 28:30, 25:14, 25:18)

Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Mateusz Stonio, Michał Chuszczyk, Przemysław Kozak, Adrian Rusek, Damian Siudaj, Rafał Kozak (libero) oraz Emil Kapelko, Damian Pietrasiak, Marek Turbiasz.

mp

Zgarnęli prawie wszystko



Akademii Piłkarskiej Perełki reprezentowali (od lewej): Bartłomiej Kruk, Krystian Wiak, Filip Lenart, Maciej Rogowski, Szymon Wronka, Szymon Bąk, Maciej Majewski, Dawid Noweta, Krzysztof Ciepiewski, Jan Bernat. Trenerzy: Michał Majewski, Mateusz Krawczak, Blanka Majewska (kierownik drużyny)

Akademia Piłkarskiej Perełki okazała się bezkonkurencyjna podczas Halowego Turnieju Piłki Nożnej E. Leclerc CUP.

Podopieczni Michała Majewskiego i Mateusza Krawczaka

odnotowali siedem zwycięstw, co pozwoliło wywalczyć najwyższe miejsce na podium. Dodatkowo puławianie zgarnęli prawie wszystkie nagrody. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się nie-

zawodny snajper Perełek Maciej Majewski. Przy jego boku stanął najlepszy zawodnik zmagania - Krzysztof Ciepiewski. Nagrodę dla najlepszego gracza w zespole zgarnął Jan Bernat. Dodatko-

wo chłopcy z Akademii wygrali konkurencję na największą liczbę zonglerek. Reprezentantami puławian byli: Maciej Rogowski i Krzysztof Ciepiewski.

mp



Najlepszym strzelcem turnieju okazał się niezawodny snajper Perełek Maciej Majewski (pierwszy z lewej). Przy jego boku stanął najlepszy zawodnik zmagania - Krzysztof Ciepiewski (pierwszy z prawej)

Olbrzymie zainteresowanie mieszkańców

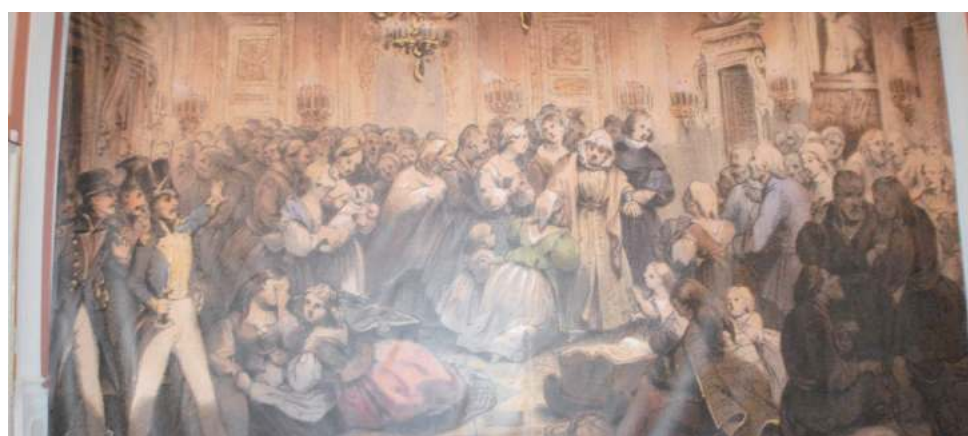
Muzeum Czartoryskich prezentuje nową wystawę

W Muzeum Czartoryskich w Puławach do końca 2020 r. możemy podziwiać wystawę pt. „Kres Polskich Aten”. Początkowo ekspozycja miała być czynna dla zwiedzających do końca grudnia ub.r., ale dzieła sztuki prezentowane w Pałacu Czartoryskich wzbudziły takie zainteresowanie, że zapadła decyzja o wydłużeniu wystawy.

Ekspozycja została otwarta dla zwiedzających 30 listopada. Tego dnia nikt się nie spodziewał, że do muzeum przybędą tłumy mieszkańców. Wystawa dzieli się na trzy części: „Powstanie listopadowe”, „Wieniec pogrzebowe z krypty XX. Czartoryskich w Sieniawie” oraz „Współczesna florystyka funeralna”. Do Puław po raz kolejny zawiązała Księżna Barbara Czartoryska i księżna Irena Bylicka.

Pamiętki z XIX wieku

Na pierwszym piętrze muzeum znajduje się wystawa poświęcona powstaniu listopadowemu. W środku możemy zobaczyć obiekty z prywatnej



Zwiedzając wystawę „Kres Polskich Aten” można poczuć atmosferę towarzyszącą Czartoryskim opuszczającym puławski pałac

kolekcji Marcina Zdrojewskiego, która została przedstawiona po raz pierwszy w Polsce. Pokazane są m.in. mundury polskich żołnierzy, mundur rosyjski, elementy umundurowania, krzyże wojskowe Virtuti Militarii czy guziki. Żołnierze w tamtych czasach gromadzili również przedmioty osobiste jak np. fajki, szczyroryki czy igielniki. Uwagę przyciąga duży wydruk, ukazujący scenę opuszczenia Puław przez Księżną Izabelę Czartoryską w 1831 r.

- Ważnym eksponatem jest szabla gen. Józefa Dwernickiego, który bronił Puław do ostatnich dni powstania. Prezentowany jest m.in. portret Dezyderygo Chłapowskiego, który był adiutantem polowym

cesarza Napoleona oraz gen. Henryka Dąbrowskiego, brał udział w wielu walkach o niepodległość Polski - opowiada Honorata Mielniczenko, dyrektor Muzeum Czartoryskich i dodaje:

- Eksponowane przedmioty przybliżają atmosferę ostatnich dni pobytu księżnej i jej bliskich w puławskim pałacu, do którego Czartoryscy po klęsce powstania listopadowego już nigdy nie powrócili.

Dzieła sztuki wykonane z koralików i nie tylko

Wystawę dopełnia ekspozycja XIX-wiecznych wienców pogrzebowych z krypty Książąt Czartoryskich w Sieniawie w woj. podkarpackim.

- Misterność tych prawdziwych dzieł sztuki wprawia w zachwyt i skłania do refleksji. Wieniec został wykonany z naturalnych materiałów przy użyciu m. in. tysięcy szklanych i porcelanowych koralików. Kolekcja 29 wienców na co dzień jest przechowywana w Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich - przyznaje dyrektor muzeum.

Wykonanie jednego wienca wymaga sporo czasu. Kilka z nich zostały zrobione np. z koralików czy ceramiki.

Zrobili własny wieniec

W ubiegłym roku Muzeum Czartoryskich włączyło się do obchodów Roku Księżnej Izabeli Czartoryskiej. Z tej okazji



„Kres Polskich Aten” składa się z trzech oddzielnych ekspozycji: „Powstanie listopadowe”, „Wieniec pogrzebowe z krypty XX. Czartoryskich w Sieniawie” oraz „Współczesna florystyka funeralna”. Dyrektor Muzeum Czartoryskich Honorata Mielniczenko z chęcią pokazuje 29 własnoręcznie przygotowanych wienców

pracownicy postanowili podziękować Księżnej i przygotowali własny wieniec, inspirowany XIX-wiecznymi wiencami z Sieniawy, które potem zostaną przekazane w darze do krypty w wymienionej miejscowości.

- Ten pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem polskiego środowiska florystycznego. Najznamienitsi florysty postanowili włączyć się w muzealne przedsięwzięcie

i wykonać wieniec dla pozostałych członków Rodu XX. Czartoryskich pochowanych w rodzinnym grobowcu - mówi Mielniczenko.

Wystawę można podziwiać do końca 2020 r. Muzeum jest czynne codziennie od godz. 9:00 do godz. 16:00 w sezonie zimowym, natomiast w sezonie letnim od 9:00 do 17:00.

Dominik Kęsik

Witamy uczniów z Janowca na łamach „Wspólnoty”

Tym razem gościmy po drugiej stronie Wisły. Nasza gazeta zawiązała do uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów 2 Dywizji Piechoty I Armii Wojska Polskiego w Zespole Szkół w Janowcu. Do dwóch klas uczęszcza 26 pierwszaków.

Dominik Kęsik



Klasa 1A
Wychowawca: Joanna Szulc
Uczniowie: Dawid Chołuj, Lena Dąbrowska, Gabriela Jarzyna, Kamil Maciej Kowalski, Radosław Kubis, Maja Mianowna, Anna Weronika Michalczyk, Antonina Przewłoka, Konrad Przewłoka, Maja Sobala, Kacper Sygnowski, Cezary Filip Winsztal, Natalia Wójcik



Klasa 1B
Wychowawca: Urszula Kuciara
Uczniowie: Szymon Ambryszewski, Kacper Dzierżak, Sylwia Karolina Filipowska, Jakub Głowacki, Izabella Hamulko, Damian Kołodziej, Marcel Kostka, Maks Osiński, Milena Rożek, Krzysztof Sulima, Weronika Szulowska, Agata Świderek, Jacek Wojas

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

– To był trudny, ale przez to ciekawy rok – mówi wójt Jan Gędek

Podsumowanie roku w gminie Janowiec

2019 rok w Janowcu był pełen tak zawirowań, jak i szczęśliwych chwil. Powszechny niepokój wzbudziła sprawa budowy masztów telefonicznych, a radość zwycięstwo wienca z Wojszyna na wojewódzkich dożynkach. Wójt chwali się współpracą z Orzyszem i sprawnym wykorzystaniem dofinansowań.

Intensywnie w kulturze

Pod względem działalności kulturalnej to był bardzo udany rok. Rozpoczął się już tradycyjnie od wspólnego kołędowania w Święto Trzech Króli, podczas którego w parafialnym kościele wystąpili lokalni wokaliści, zespoły muzyczne i inne grupy artystyczne. Do gminy po latach powrócił prestiżowy Międzynarodowy Festiwal Tańców GODEL. Z powodzeniem kontynuowano wydarzenia odbywające się co roku – Dzień Kobiet, Święto Wina na zamku, Janowieckie Interpretacje Muzyki im. Jakuba Walaska czy biegi z przeszkodami Armageddon Challenge. Dwie sztan-dardowe gminne imprezy również odbyły się z powodzeniem, choć nie bez przeszkód – Dni Janowca zostały przerwane z powodu krążącej nad miejscowością burzy, jednak zaplanowane atrakcje i tak się odbyły, wzbogacając program gminnych dożynek.



MAJ
W minionym roku gmina Janowiec zyskała kolejną długowieczną obywatelkę. Pani Wacława Jarzyna 15 maja świętowała setne urodziny, jako druga najstarsza osoba w gminie.

Wojszyn z sukcesem, a Brzeście-Kolonia z nowym sołtysiem

W minionym roku dużo działało się nie tylko w samym Janowcu. Nowoczesny wieniec z Wojszyna zrobił wrażenie nie tylko w gminie, ale również na dożynkach powiatowych w Kurowie i wojewódzkich w Radawcu, gdzie zajął pierwsze miejsce. Wraz z nową kadencją władz samorządowych na zebraniach wiejskich w każdym sołectwie przeprowadzono wybory rady sołectwiej i sołtysa. W większości wsi wybrano dotychczasowych sołtysów, jednak w Brzeście-Kolonii nie było to możliwe, bo poprzednia sołtys przeprowadziła się do sąsiedniej gminy i nikt nie kwapił się, by zastąpić

ją na stanowisku. Problemem był ogólny brak zainteresowania mieszkańców wsi zebraniami. W połowie roku, gdy dalej nie wyłoniono sołtysa, wójt rozważał połączenie sołectwa z Brześciami. Dopiero w wakacje na sołtysa zgłosił się Henryk Plewka, który pracę społeczną musi godzić z zawodową. Z kolei wielu mieszkańców pojawiło się jesienią na zebraniach wiejskich w Nasiłowie i Janowcu – wszystko z powodu planów giganta Play zmierzających do budowy masztów telekomunikacyjnych w wymienionych miejscowościach. Zdaniem mieszkańców urzędnika tego typu emitują promieniowanie, które może poważnie zagrażać zdrowiu. To czy maszty powstaną wciąż nie jest jasne.



SIERPIEŃ/WRZESIEŃ
Nowoczesny wieniec z Wojszyna z papieską symboliką dosłownie wykosił konkurencję na dożynkach powiatowych w Kurowie, a później wojewódzkich w Radawcu

Inwestycje, obligacje i nowy skarbnik

Wiele działało się również w janowieckim samorządzie. Przez kilka miesięcy po odejściu skarbniczki, poszukiwano nowego pracownika, jednak nie było to łatwe. Ostatecznie został nim Dariusz Sosnowski, zatrudniony wcześniej w Rykach. Janowiec zyskał pierwsze miasto partnerskie – Orzysz na Mazurach – i od razu rozpoczęła się współpraca, polegająca na wzajemnych wyjazdach grup mieszkańców. Rok był udany pod kątem inwestycji, m.in. realizowanych przy wsparciu Funduszu Dróg Samorządowych. Dzięki temu powstało m.in. pierwsze w gminie rondo. Jak

mówi wójt, Janowiec wykonał swoje zadania najszybciej ze wszystkich beneficjentów FDS. W całej gminie wymieniono oświetlenie na energooszczędne LED-y. Dzięki unijnemu dofinansowaniu i stowarzyszeniu Paralotnia janowieccy seniorzy zyskali w starej szkole za urzędem nowe miejsce spotkań i ciekawych zajęć. Potrzeba nowych inwestycji i spłaty kredytu w drugiej połowie roku sprawiła, że władze zdecydowały się na emisję obligacji na poziomie 4 mln w ciągu trzech kolejnych lat. Pod koniec roku uchwalono budżet gminy na 2020 r. Samorząd wciąż liczy na realizację wspólnych zadań drogowych z powiatem puławskim.

– To był trudny rok, bo wiele się działo, ale przez to był również ciekawy. Udało nam się podjąć współpracę z Orzyszem, powróciły do nas ciekawe imprezy, takie jak GODEL czy Festiwal Orkiestr Dętych. Z powodzeniem realizowaliśmy swoje zadania i inwestycje. Myślę, że warto podkreślić naszą dobrą współpracę z prywatnymi przedsiębiorcami – przykładem są Magiczne Ogrody, które już tradycyjnie z otwartymi ramionami witają uczniów z Janowca w pierwszy i ostatni dzień roku szkolnego – podsumowuje wójt Jan Gędek.

Kamil Wąsik

Burmistrz przekazał szkołom laptopy

Z nowoczesnego sprzętu skorzystają uczniowie kazimierskich placówek.

Tuż przed świętami burmistrz Artur Pomianowski odwiedził trzy szkoły podstawowe z terenu gminy Kazimierz Dolny – w Bochońcu, Dąbrówce i Rzeczy – i na ręce dyrektorów placówek przekazał laptopy zakupione w ramach projektu unijnego „Kazimierz w sieci”.

Wcześniej komputery były wykorzystywane do celów szkoleniowych. W ramach wspomnianego projektu na bezpłatnych zajęciach



Przed świętami burmistrz Artur Pomianowski odwiedził podstawówki w Bochońcu, Rzeczy i Dąbrówce z prezentami, które na pewno ułatwią naukę. Na zdjęciu wizyta w szkole w Dąbrówce

mieszkańcy doskonalili swoje umiejętności korzystania z Internetu, w tym e-usług

publicznych. Teraz sprzęt ma wesprzeć uczniów.

kw

Brakuje zgłoszeń do kazimierskiej rady seniorów

Przedłuża się procedura powołania rady seniorów – nowego organu doradczego burmistrza Kazimierza Dolnego. Zgodnie ze statutem rada ma liczyć przynajmniej 7 członków. Na razie do społecznego gremium zgłoszono tylko 3 kandydatów.

Do tej pory były kazimierski samorząd dwukrotnie ogłaszał nabór na członków Kazimierskiej Rady Seniorów. Do końca października wpłynęły

dwa ogłoszenia, a w ostatnim naborze – do końca grudnia – zgłoszono jeszcze jedną osobę. Na razie to za mało, by powołać radę, bo zgodnie ze statutem ma ona liczyć od 7 do 11 osób. Jak informują kazimierscy urzędnicy nabór będzie powtarzany do skutku.

Kandydatów na członków zgodnie z uchwałą zgłaszać mogą organizacje, które w swoim statucie uwzględniają działalność na rzecz seniorów. W Kazimierzu nie jest ich wiele i stąd może wynikać problem ze skompletowaniem składu rady. W skład gremium mogą wejść jedynie mieszkańcy gminy i nie mogą to być radni.

Uchwałę w sprawie powołania Kazimierskiej Rady Seniorów rada miejska podjęła wiosną 2019 roku. Zgodnie ze statutem ma to być organ doradczy burmistrza, podejmujący działania na rzecz osób starszych – integrujące środowisko i wzmacniające udział seniorów w życiu lokalnej społeczności. Swoje funkcje członkowie będą pełnić społecznie, a ich posiedzenia będą otwarte.

Kamil Wąsik

Uczniowie z „Piątki” rozpoczął

Tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. F.D.Kniaźnina w Puławach bawili się na studniówce w ubiegłą sobotę (4 stycznia) w murach szkoły. Zabawa została przygotowana perfekcyjnie. Podczas imprezy wybrano króla i królową balu. Zwycięzcami zostali Krzysztof Janicki oraz Maria Czerpak z kl. 3E.

Dominik Kęsik



Klasa 3A z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Maria Świdarska



Klasa 3B z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Adamczyk

zeli studniówkowy maraton



Klasa 3C z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Marzena Górecka



Klasa 3D z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Aneta Drzazga

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

Szybka zmiana w przyszłorocznym budżecie zwieńczona sukcesem

Dotację na Polną mają w kieszeni

- Chyba trudno o lepszy „prezent” na koniec roku - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa. Gminie udało się pozyskać prawie 0,5 mln zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

Umowa podpisana

Koniec roku okazał się bardzo pomyślny dla samorządowców z Nałęczowa. Jeszcze przed świętami, na nadzwyczajnej sesji burmistrz informował radnych o tym, że urząd stara się o dofinansowanie inwestycji, a tymczasem już w poniedziałek 30 grudnia w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie podpisał umowę na dotację w wysokości nieco ponad 444 tys. zł, przyznaną gminie Nałęczów z Funduszu Dróg Samorządowych.

- Mimo ekstremalnie krótkich terminów związanych z przygotowaniem całej dokumentacji i pozyskaniem zezwoleń na przebudowę ulicy Polnej w Nałęczowie, dzięki determinacji naszego urzędu i sprawnej współpracy rady miejskiej dotrzymaliśmy procedur wymaganych wnioskiem i rzutem na taśmę doprowadziliśmy do podpisania umowy - komentuje wójt Nałęczowa Wiesław Pardyka.



W poniedziałek 30 grudnia burmistrz Wiesław Pardyka podpisał w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie umowę na dotację do przebudowy ul. Polnej w Nałęczowie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych

Szybka zmiana w uchwalonym budżecie

Początkowo inwestycja związana z przebudową ul. Polnej w Nałęczowie nie znalazła się w projekcie budżetu na 2020 r. Zmiany w dokumencie dokonano na nadzwyczajnej

sesji, zwołanej w wigilijny poranek. Radni na prośbę burmistrza jednogłośnie przegłosowali usunięcie z planu finansowego gminy modernizacji drogi w Kolonii Bochotnicy, a na miejsce tego zadania wprowadzili właśnie remont jednej z nałęczowskich ulic.

Na Polnej w 2020 r. plac budowy

Jak zapowiadają władze Nałęczowa modernizacja Polnej będzie przeprowadzona w 2020 r.

- Zostanie poszerzona i wzbogacona o ciąg pieszy w kierunku ulicy Prusa - tłumaczy burmistrz Pardyka.

W ogłoszonym pod koniec listopada przetargu wystartowało dziewięć firm, w większości z województwa lubelskiego. Jedna złożyła dokumenty po terminie. Oferty wahały się od 888,8 tys. zł do kwoty ponad 1,5 mln zł. Tymczasem urzędnicy zaplanowali, że na inwestycję maksymalnie mogą przeznaczyć 1,4 mln zł. Najkorzystniejszą cenowo propozycję złożyło przedsiębiorstwo Hydro-Bruk z Cholewianki w gminie Kazimierz Dolny.

- Umowa z wykonawcą jest już podpisana - informuje wójt Nałęczowa.

Na odcinku blisko 0,5 km oprócz nowej nawierzchni asfaltowej o szerokości 6 m, pojawi się też chodnik z kostki brukowej o szerokości 2,5 m. Wykonawca ma również za zadanie wykonać zjazd na posesję (także z kostki brukowej) o szerokości 4 m. Wszystko ma być gotowe do końca września przyszłego roku.

Marta Pietroni

Kto chętny na propagowanie sportu w gminie Nałęczów?

Do 10 stycznia Urząd Miejski w Nałęczowie czeka na oferty od organizacji, które chciałyby zająć się upowszechnianiem kultury fizycznej na terenie gminy Nałęczów.

Na ten cel w przyszłym roku urzędnicy z Nałęczowa zamierzają przeznaczyć 150 tys. zł. Kwota nie zmieniła się od 2018 r. Wszystko w ramach współpracy samorządu z organizacjami pożytku publicznego. Władze gminy to właśnie im chcą zlecić zadanie z zakresu upowszechniania kultury fizycznej na swoim terenie. Odbywać się to ma dwutorowo. Z jednej strony wójt chce, aby za te pieniądze od stycznia do grudnia 2020 roku były organizowane szkolenia i rozgrywki sportowe. Z drugiej strony w okresie od kwietnia do końca

października oczekują organizacji różnych form spędzania czasu wolnego na świeżym powietrzu dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Nałęczów. Na oferty urząd miejski czeka do piątku 10 stycznia, do godz. 15.30. Potem wszystkie propozycje zostaną przeanalizowane, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Ocenie będzie podlegał m.in. baza sportowa oferenta, posiadany sprzęt sportowy, liczba uczestników, dla jakiej jest w stanie zorganizować zajęcia, czy kwalifikacje jego kadry. Komisja oceniająca weźmie również pod uwagę przebieg dotychczasowej współpracy oferentów z urzędem. Urząd zastrzega sobie również, że każdy z oferentów musi przynajmniej w 10% partycypować w kosztach realizacji składanej przez siebie propozycji.

Marta Pietroni

Przebadaj się za darmo

Mieszkańki Nałęczowa i okolic mają okazję wykonać bezpłatną mammografię. Wystarczy się zapisać.

Mobilny mammbus zaparkuje przy urzędzie miejskim (ul. Lipowa 3 w Nałęczowie) w najbliższy piątek 10 stycznia. Z darmowej diagnostyki będzie można skorzystać od godz. 13.30 do 16.30. Aby to zrobić wystar-

czy wcześniej zadzwonić pod numer tel. 42 254 64 10 lub 517 544 004 i zapisać się. W dniu badania należy zabrać ze sobą dowód osobisty.

Bezpłatna mammografia przysłuży kobietom między 50 a 69 rokiem życia, które w ciągu ostatnich 2 lat nie miały wykonanego tego badania.

Marta Pietroni

Skonsultuj plan z wójtem

Do 17 lutego mieszkańcy gminy Wąwolnica mogą zapoznać się z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego i wyrazić swoje opinie. Jak to zrobić?

Wszystko w ramach konsultacji społecznych, jakie od połowy grudnia zarządziły władze gminy. W związku z opracowaniem MPZP

urzędnicy czekają na opinie zwłaszcza mieszkańców Zarzeczki, Rąbłowa, Grabówek, Bartłomiejowic oraz Stanisławki. Swoje zdanie można wyrazić na kilka sposobów. Pismenne wnioski i opinie można złożyć osobiście w tymczasowej siedzibie urzędu gminy w Nałęczowie przy ul. Spółdzielczej 17, w pokoju nr 109 i 110, wysłać pocztą na adres urzędu lub mailem na adres beata.galek@wawolnica.pl. Można do

tego celu wykorzystać również platformę ePUAP, platformę Cyfrowa Demokracja (<http://cyfrowademokracja.pl/konsultacje-spoleczne/konsultacje-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-w-gminie-wawolnica>) oraz platformę geoportalgminy.pl (www.wawolnica.geoportalgminy.pl). W punkcie konsultacyjnym każda osoba zainteresowana będzie mogła uzyskać pełną informację na temat MPZP,

zadać pytania oraz złożyć opinie, wniosek, komentarz. Zapraszam wszystkich zainteresowanych, w tym mieszkańców, przedsiębiorców, organizacje pozarządowe oraz inne osoby i instytucje zainteresowane do składania wniosków i uczestniczenia w konsultacjach społecznych - mówi Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica.

Marta Pietroni

Zagrali o puchar wójta Wąwolnicy

38 zawodniczek i zawodników zmierzyło się w Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Wąwolnica. Była sportowa rywalizacja, a emocje niejednokrotnie sięgały zenitu.

Miłośnicy popularnego ping-ponga już po raz piąty zmierzili się na rakiety, by walczyć o puchar wójta gminy. Zawody odbyły się w poświę-

teczną sobotę 28 grudnia, tradycyjnie w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Wąwolnicy. Zawodnicy i zawodniczki startowali w czterech kategoriach wiekowych: urodzeni w 2005 roku i młodsi, urodzeni w latach 2001 - 2004, urodzeni w 2000 roku i starsi. Płeć piękna rywalizowała w jednej kategorii bez limitu wiekowego. Wśród pań najlepsza okazała się Wiktoria Serafin. Jakub Roztocki triumfował w kategorii mężczyzn urodzonych w 2005 r. i młodszych. W grupie wiekowej mężczyzn urodzonych

Mężczyźni urodzeni w 2000 r. i starsi:

1. Radosław Poświatowski
 2. Piotr Bocian
 3. Michał Kraska
- * najlepszy zawodnik z gminy Wąwolnica - Marcin Łaguna

Kobiety:

1. Wiktoria Serafin
2. Julia Serafin
3. Paulina Skoczek

między 2001 a 2004 rokiem na najwyższym stopniu podium stanął Bartłomiej Kramek, a w grupie mężczyzn urodzonych w roku 2000 i starszych,

Mężczyźni urodzeni w 2005 r. i młodsi:

1. Jakub Roztocki
 2. Bartłomiej Garwoliński
 3. Jakub Pardyka
- * najlepszy zawodnik z gminy Wąwolnica - Bartłomiej Garwoliński

Mężczyźni urodzeni w l. 2001 - 2004:

1. Bartłomiej Kramek
2. Rafał Sierko
3. Mateusz Tarkowski

równych sobie nie miał Radosław Poświatowski.

Marta Pietroni

Choć aura za oknem wcale nie przypomina zimy, to władze gminy Wąwolnica zadbały o to, aby w razie ataku zimy można było bez przeszkód korzystać z gminnych dróg.

Już pod koniec listopada urzędnicy wystąpili zapytaniem do zainteresowanych zimowym utrzymaniem lokalnych dróg przedsiębiorców. Miejskowe władze oczekują, aby do końca kwietnia nie tylko zajęli się samym odśnieżaniem w przypadku opadów śniegu, ale również posypywaniem solą i piaskiem oraz bieżącym monitorowaniem sytuacji na drogach. Spośród złożonych propozycji wybrali te najkorzystniejsze pod względem finansowym. Gmina została podzielona na trzy obszary. W pierwszym, obejmującym Karmano-

wice, Łopatki i Łopatki Kolonię na drodze będzie pracował sprzęt Rolniczego Przedsiębiorstwa Usługowo - Handlowego Rol - Met Mieczysław Stelmach z Karmanowic. Każda godzina odśnieżania będzie kosztowała gminę 130 zł, a godzina posypywania 480 zł. Obszar drugi, w skład którego wchodzi miejscowości Kolonia Wąwolnica, Huta, Rąbłów, Grabówki, Stanisławka i Kębło (część południowa), będzie zabezpieczało przedsiębiorstwo Krzysztofa Grzegorzczaka z Kolonii Wąwolnicy. Tu za odśnieżanie gmina zapłaci 140 zł za każdą godzinę pracy sprzętu.

W trzecim obszarze - w Kębło (część północna), Mareczkach, Bartłomiejowicach, Zawadzie i Zgórzynie odśnieżać będzie firma Roboty Ziemne Mechaniczne Stanisława Kusia z Zarzeczki, która za każdą godzinę pracy sprzętu w terenie otrzyma 140 zł.

Marta Pietroni



Na sesjach spotkali się 13 razy

Jak pracowali końskowolscy radni w 2019 roku?

Ponad rok temu dostali kredyt zaufania od mieszkańców. Wspólnota postanowiła sprawdzić, jak pracują na sesjach i w komisjach rady gminy oraz jakie jest ich zaangażowanie w sprawy inne, niż zwykłe głosowanie nad uchwałami.

Ośmiu radnych ze stu procentową obecnością na sesji

Radnym z gminy Końskowola na pewno nie można zarzucić braku obowiązkowości. Większość z nich może poszczycić się stu procentową frekwencją na sesjach rady gminy. W tym gronie są też rodzyнки, które podczas sesji mają sporo do powiedzenia i w większości są to sprawy ważne dla całej gminy. Przez miniony rok radni spotkali się na 13 sesjach i w tym okresie podjęli już sporo niełatwych decyzji. Mieli własną wizję na wydatkowanie środków przy planowaniu zeszłorocznego i aktualnego budżetu gminy. Dzięki temu zostały wykonane inwestycje, które nie były ujęte

w początkowych planach władz gminy.

Na tle wszystkich radnych wyróżnia się wiceprzewodniczący rady Piotr Murat. Nie ma sesji, by nie zadawał wóldarzom gminy istotnych pytań. Radny Murat jest również zdyscyplinowany, jeśli chodzi o udział w komisjach gminy, których jest członkiem. Nie opuścił na przykład żadnego posiedzenia Komisji Budżetu Finansów i Inwestycji.

Wzorowo pod tym względem wypada również radna Iwona Kaniewska. Od początku kadencji nie opuściła ani jednego posiedzenia rady gminy oraz posiedzeń komisji, w których zasiada (Komisja Skarg Wniosków i Petycji oraz Komisja Bu-

dżetu Finansów i Inwestycji). Radnej bardzo bliskie są tematy związane ze służbą zdrowia i bardzo często pyta o funkcjonowanie gminnej przychodni.

W gronie radnych którzy nie opuścili ani jednej sesji znalazł się jeszcze Andrzej Ciotucha, Katarzyna Piękoś, Leszek Rodzoś, Zbigniew Skwarek, Kamil Sójka i Roman Wielgo.

Końskowolscy radni bardzo pilnie pracują również na komisjach rady gminy. Zdarzają się w skali roku tylko pojedyncze nieobecności. Najgorzej w tym zestawieniu wypada na przykład radny Michał Kowalski, który zaliczył trzy nieobecności na Komisji Skarg Wniosków i Petycji. Tyle samo absencji na swoim koncie ma Przemysław Pajurek podczas zebrań Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji. Sesje natomiast najczęściej opuścili radni Michał Kowalski i Bolesław Matraszek (3 nieobecności).

Dyskusja na wysokim poziomie

Mocnym ogniwo końskowolskiej rady gminy jest bez wątpienia jej przewodniczący Radosław Barzenc. Sesje prowadzone są na wysokim po-

ziomie i nawet w przypadku różnicy zdań zawsze wszystko jest wyważone, a prowadzący obrady tonuje dyskusję. Radny Barzenc podobnie jak Piotr Murat wykazuje się również dużym zaangażowaniem w gminne sprawy. Baczny okiem przygląda się wykonywanym w gminie inwestycjom, a kiedy trzeba nie szczędi słów krytyki i wymaga od władz gminy szybkiej reakcji.

W interpelacjach przoduje radny Głowacki

Nie wszyscy radni przekonali się chyba jeszcze do kierowania do wóldarza gminy pisemnych interpelacji. Mimo że zmienione od bieżącej kadencji przepisy tego wymagają większość zapytań do władz gminy, jak i odpowiedzi odbywa się w formie ustnej i na bieżąco na sesji. Najczęściej, bo sześciokrotnie w formie interpelacji do wóldarza Gołębiowskiego zwracał się radny Mariusz Głowacki. Rajca pytał m. in. o funkcjonowanie żłobka w Skowieszynie i o funkcjonowanie systemu odbioru odpadów. Nie zabrakło również zapytań o chodnik łączący Końskowolę z Celejowem, czy wycinkę drzew przy



Piotr Murat, wiceprzewodniczący Rady Gminy Końskowola może poszczycić się stu procentową obecnością na sesjach rady gminy



Mieszkańcy którzy głosowali na Iwonę Kaniewską mogą być pewni, że radna do swoich obowiązków podchodzi bardzo sumiennie. Mimo że jest członkiem aż dwóch komisji rady gminy, nie opuściła ich żadnego posiedzenia. Była również obecna na wszystkich sesjach.

tej trasie. Radnego interesowały również niedociągnięcia przy wykonanej inwestycji na Rynku, domagał się też przygotowania zestawienia wad i usterek wykrytych przez urzędników podczas poszczególnych odbiorów.

Kolejnym radnym, który zdecydował się na skierowanie do wóldarza dwóch interpelacji jest Roman Wielgo. Przedstawił Sielce pytał o przepusty przy drodze na Sielce, a także o możliwość sfinansowania ich z budżetu gminy.

Jedną interpelację wystosował do wóldarza Gołębiowskiego

jeszcze radny Andrzej Ciotucha. W przygotowanym przez siebie piśmie pytał wóldarza o możliwość utwardzenia drogi polnej tzw. Gościńca.

W trakcie minionego roku pojawiło się również kilka pisemnych wniosków do wóldarza. Wszystkie dokumenty można odnaleźć w biuletynie informacji publicznej urzędu.

Monika Głos-Oszatowska

Wyremontowany ratusz wciąż bez wyposażenia

Władzom gminy Końskowola mimo kilku przetargów nie dało się wybrać firmy, która zajęłaby się wyposażeniem odremontowanego ratusza. Środki zabezpieczone na ten cel przesunięto na rok 2020.

Wyposażenie pomieszczeń to już kolejny etap w modernizacji zabytkowego ratusza. Stary szary budynek zmienił się nie do poznania zarówno na zewnątrz, jak i w środku. Zniknęła charakterystyczna wieża, a obiekt zyskał stylowy wygląd, dzięki czemu teraz przyciąga wzrok przechodniów i przejezdnych.

Niestety mimo kilku prób w ubiegłym roku nie udało się władzom Końskowoli pozytywnie rozstrzygnąć przetargu dotyczącego wyposażenia. Firmy biorące udział w postępowaniach albo żądały zbyt wysokich cen, albo przygotowane przez nich oferty były niezgodne z wymaganiami zamawiającego. Dokładnie taka sytuacja miała



Odremontowany ratusz już błyszczy w centrum Końskowoli. W tym roku władze kolejny raz będą ogłaszać przetarg na jego wyposażenie. Mają do rozdisponowania 340 tys. zł

miejsce podczas ostatniego przetargu. Początkowo mogło wydawać się, że to październikowe postępowanie będzie tym ostatecznym. Do urzędu wpłynęły aż cztery oferty. Dwie opiewały na kwoty, które były bliskie sumie 340 tys. zł, jaką urzędnicy mieli zabezpieczoną na ten cel. Niestety po dokładnym przeanalizowaniu dokumentów okazało się, że jedną z tych ofert trzeba było wykluczyć, a drugą odrzucić, ponieważ była niezgodna ze specyfikacją istotnych warunków

zamówienia. Pozostałe oferty przekraczały możliwości finansowe gminy.

W grudniu władze Końskowoli po unieważnieniu przetargu postanowili przełożyć realizację tego zadania na 2020 rok. Środki zostały zabezpieczone w nowym budżecie i zapewne w najbliższym czasie możemy spodziewać się kolejnego postępowania przetargowego na wyposażenie zabytkowego budynku.

Monika Głos-Oszatowska

Czas na ferie zimowe z GOK-iem

Nadchodzące ferie zimowe to bardzo pracowity okres dla Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli. Na dzieci, które zapiszą się na zajęcia codziennie czekać będą rozmaite atrakcje.

Najmłodsi mieszkańcy gminy Końskowola, którzy nie wyjeżdżają nigdzie na ferie mogą ten wolny czas spędzić uczestnicząc w zajęciach przygotowanych

przez miejscowy ośrodek kultury. Organizatorzy zapewniają, że nikt nie będzie się nudził, bo zadbali o zróżnicowany harmonogram zajęć. Dwutygodniowe warsztaty mają być prowadzone przez doświadczonych animatorów i instruktorów ośrodka. Zaplanowano m.in. wyjazdy do kina, warsztaty tematyczne na temat kultury Japonii, Meksyku i Indii. Nie zabraknie również jak co roku zajęć plastycznych czy muzycznych.

Zajęcia skierowane są dla dzieci

od 7 roku życia. Będą odbywać się codziennie od poniedziałku do piątku przez okres dwóch tygodni. Koszt takiego turnusu to 150 zł.

Ferie w naszym województwie rozpoczynają się już niebawem, więc osoby, które chciałyby skorzystać z oferty GOK-u powinny się spieszyć, ponieważ liczba miejsc, którą dysponują organizatorzy jest ograniczona.

Monika Głos-Oszatowska

Krusz - Mix zadba o przejezdność gminnych dróg

Władze gminy Końskowola wybrały firmę, która w sezonie zimowym zadba o gminne drogi.

Zadanie z pozoru bardzo proste i wydawać by się mogło, że jest dużo firm zainteresowanych przyjęciem takiego zlecenia. Nic bardziej mylnego. Wóldarze Końskowoli musieli trzy razy wystę-

pować z zapytaniem ofertowym. Dwie pierwsze próby spotkały się z całkowitym brakiem zainteresowania ze strony oferentów i do urzędu nie zgłoszono żadnej oferty. Dopiero trzecie podejście do tematu dało pozytywny wynik.

Przedmiotem zadania jest usługa zwalczania śliskości nawierzchni dróg gminnych za

pomocą piaskarki. Standardy zwalczania śliskości wyznaczył oczywiście zamawiający. Na terenie gminy Końskowola w tegorocznym sezonie zimowym ze śliskimi drogami będzie walczyć firma Krusz - Mix z Kurowa. Umowa obowiązuje do 30 kwietnia 2020 roku.

Monika Głos-Oszatowska

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Czas na rozmowy indywidualne z komisją konkursową

Trzy kandydatki na dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie

Władze gminy Żyrzyn szukają dyrektora powstającego u nich Domu Pomocy Społecznej. Jedną z kandydatek, która przeszła pozytywnie pierwszy etap konkursu jest Elżbieta Seredyn, piastująca kilka lat temu stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej z rekomendacji Polskiego Stronnictwa Ludowego.



Fot. Maria Reim

Pod koniec ubiegłego miesiąca komisja konkursowa zajmująca się wyłonieniem kandydata na dyrektora nowej instytucji w gminie Żyrzyn poinformowała o rozstrzygnięciu pierwszego etapu postępowania konkursowego. Okazuje się, że na złożenie dokumentów aplikacyjnych w gminie zdecydowało się pięciu kandydatów. Jednak po przeanalizowaniu ich pod względem formalnym zapadła decyzja, że nie wszyscy chętni zostaną zaproszeni na rozmowę. Tylko trzy kandydatki przeszły bowiem poprawnie ocenę formalną.

Rozmowy z kandydatami jeszcze w tym tygodniu

Drugi etap postępowania rekrutacyjnego zaplanowany został na 9 stycznia. Wezmą w nim udział Elżbieta Seredyn, Marlena Turlewicz i Aldona Nakonieczna. Komisja konkursowa podczas rozmów sprawdzi przygotowanie i wiedzę kandydatek. Na pewno zapyta o ich wizję funkcjonowa-

Już za kilka dni dowiemy się, czy dyrektorem DPS- w Żyrzynie zostanie Elżbieta Seredyn, czy lepiej przed komisją wypadły jej dwie kontrkandydatki: Aldona Nakonieczna i Marlena Turlewicz

nia powstającego Domu Pomocy Społecznej.

Wszystkie trzy panie mogą się poszczycić wieloletnim doświadczeniem w pracy. Wszystkie też aktualnie piastują funkcje związane z pomocą społeczną. Marlena Turlewicz zatrudniona jest w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Puławach, gdzie piastuje stanowisko kierownika Klubu Integracji Społecznej. Aldona Nakonieczna pracuje jako starszy specjalista pracy socjalnej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Puławach. Trzecia i ostatnia kandydatka jest osobą najbardziej znaną. To Elżbieta Seredyn, piastująca kilka lat temu stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej z rekomendacji Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na swoim koncie ma także zapisana pracę w UG w Karczmiskach na stanowisku wicewójta, czy pia-

stowanie stanowiska kierowniczego w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Lublinie.

W przyszłym tygodniu prawdopodobnie poznamy decyzję komisji konkursowej w sprawie dyrektorskiej posady. Następnie kandydaturę będzie musiał zaakceptować wójt gminy Żyrzyn. Jeśli wszystko odbędzie się bez komplikacji władze gminy zapowiadają, że nie będą zwlekać z zatrudnieniem. Chcą to stanowisko obsadzić jak najszybciej, ponieważ nowa dyrektorka przejmie obowiązki związane również z rekrutacją i zatrudnieniem osób potrzebnych do pracy i obsługi DPS-u.

Kiedy otwarcie?

Aktualnie nie ma jeszcze wyznaczonego terminu rozpoczęcia funkcjonowania obiektu. Jest jednak już kilkumiesięczne opóźnie-

nie, bo w pierwszych założeniach DPS miał ruszyć jesienią 2019 roku. Włodarze szacują, że jego uruchomienie może odbyć się pod koniec pierwszego kwartału. Na chwilę obecną trwają odbiory prac budowlanych, w których wychwycono usterki. Te wykonawca będzie musiał się jak najszybciej usunąć. Następnie obiekt będzie musiał zostać dopuszczony do użytku i przejść wszystkie wymagane odbiory.

Przypominamy, że inwestycja, jaką jest budowa Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie jest realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Ośrodek powstaje na bazie obiektów po byłej szkole rolniczej w Żyrzynie. Wartość całkowita projektu to ponad 18 mln zł. Z tego na gminę Żyrzyn przypada ponad 12 mln zł. W początkowej fazie realizacji przedsięwzięcia pomoc i wsparcie w ośrodku znajdzie około 30 osób. Pensjonariusze będą mieli do dyspozycji m. in. sale rehabilitacyjne, stołówkę, kuchnię. W planach jest także restauracja i kaplica. Dodatkowo na terenie obiektu powstanie ma jeszcze 11 mieszkań chronionych dla osób w kryzysie, które nie mogą sobie same poradzić, jednak przy niewielkim wsparciu i pomocy będą w stanie funkcjonować. Poza tym, żeby ośrodek był w pełni funkcjonalny dla wszystkich mieszkańców na terenie DPS-u będzie działał także dzienny dom opieki. Osoby potrzebujące wsparcia będą mogły uczestniczyć w różnych zajęciach i liczyć na pomoc, czy ciepły posiłek.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Puławy: Zbiorowa mogiła żołnierzy odzyskała blask



W zbiorowej mogile na cmentarzu w Górze Puławskiej spoczywają żołnierze 9. Pułku Piechoty Legionów z Zamościa

Na cmentarzu parafialnym w Górze Puławskiej zakończyły się prace związane z odnowieniem mogiły zbiorowej żołnierzy poległych w 1939 roku. Bohaterowie walk o wolność mają nowy granitowy pomnik.

W zbiorowej mogile w Górze Puławskiej spoczywają szczątki żołnierzy 9. Pułku Piechoty Legionów z Zamościa, którzy polegali w wojnie obronnej w 1939 roku. W grudniu mogiła upamiętniająca ich bohaterstwo odzyskała blask. Wykonawca, który przeprowadził prace zajął się

wszystkim kompleksowo. Roboty obejmowały całkowity demontaż starego pomnika, a także wykonanie nowych fundamentów. Następnie przystąpiono do montażu nowego pomnika, krzyża oraz tablicy z inskrypcją z płyt granitowych. Wokół odremontowanej mogiły pojawiła się również nowa opaska z płytek.

Remont został zrealizowany ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Groby i cmentarze wojenne w kraju oraz ze środków pochodzących z budżetu gminy Puławy. Całkowity koszt zadania zamknął się kwotą około 20 tys. zł.

Monika Głos-Oszatowska

Eko Trans zadba o odbiór śmieci z gminy Baranów

Podwyżki opłat za odbiór śmieci radni już uchwalili. Teraz władze gminy rozstrzygnęły przetarg i wybrały firmę, która do sierpnia zajmie się wywozem odpadów.

Włodarze Baranowa w połowie listopada ogłosili pierwsze postępowanie na odbiór i zagospodarowanie odpadów z terenu gminy. Okazało się, że nie ma zbyt wielu firm zainteresowanych odbieraniem śmieci z Baranowa. Do przetargu stanęło jedno przedsiębiorstwo i zażądało kwoty o ponad sto procent przekraczających środki zabezpieczone na ten cel w budżecie. Według planu finansowego gminy na realizację tego zadania przeznaczono kwotę 538,7 tys. zł. Firma Rago wyceniła swoje usługi na 1,14 mln zł. Wójt gminy zdecydował o unieważnieniu postępowania. Drugi przetarg

był już bardziej korzystny dla baranowskiego samorządu. Być może dlatego, że urzędnicy zdecydowali się na skrócenie okresu obowiązywania umowy, wskazując go na sierpień, a nie tak jak wcześniej planowano do końca roku. Do urzędu zgłosiły się trzy firmy, zainteresowane świadczeniem tego rodzaju usług. Najkorzystniejszą ofertę pod względem cenowym złożyła firma Eko Trans z Kamionki. Swoje usługi wyceniła na 380 tys. zł. 20 grudnia władze gminy zdecydowały się postawić właśnie na tę spółkę i to ona zajmie się przez najbliższe miesiące odbiorem i transportem odpadów.

Przypominamy, że po decyzji rady mieszkańcy gminy będą w tym roku musieli sięgnąć głębiej do kieszeni. Od przyszłego miesiąca stawka obowiązująca za odbiór odpadów wynosi 20 zł od osoby.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Żyrzyn: Dzieci do szkoły pojedą z innym przewoźnikiem

Gmina Żyrzyn rozstrzygnęła przetarg na dowożenie dzieci do placówek oświatowych. Od stycznia zamiast firmy Rago dzieci do szkoły będzie woził rycki PKS.

Przetarg na dowożenie i odwożenie uczniów ze szkoły został ogłoszony jeszcze przed zakończeniem roku. Sprawa jest istotna, bo zwycięzca postępowania ma odpowiadać codziennie za bezpieczną drogę do szkoły, a na-

stępnie do domu 246 uczniów z całej gminy. Dzienna ilość kilometrów nie jest mała, bo trzeba dotrzeć do 11 miejscowości. Dlatego od wykonawcy wymagano posiadania przynajmniej trzech autobusów. Uczniowie dowożeni są do trzech działających na terenie gminy szkół. Mowa tu o placówkach w Skrudkach, Osinach i samym Żyrzynie.

Przetarg dla samorządowców w porównaniu z ubiegłym rokiem potoczył się bardzo pomyślnie. Do urzędu gminy zgłosiły się dwie firmy zainteresowane świad-

zeniem tego rodzaju usług transportowych i mimo rosnących stawek postępowanie udało się rozstrzygnąć na mniejszą kwotę niż rok temu. Firma Rago świadcząca swoje usługi w 2019 roku zażądała kwoty o prawie 10 tys. mniejszej w stosunku do ubiegłego roku (151 tys. zł). Mimo to i tak nie dało jej to zwycięstwa w przetargu, ponieważ korzystniejszą ofertę dla żyryńskiego samorządu złożył rycki PKS. Przedsiębiorstwo wyceniło swoje koszty na niespełna 140 tys. zł. Gmina podobnie jak w ubiegłym

roku na dowóz dzieci do szkół przeznaczyła środki w kwocie 150 tys. zł. Tym razem pozostały jej jednak oszczędności, bo przypominamy, że w ubiegłym roku, by rozstrzygnąć przetarg trzeba było dorzucić z budżetu gminy dodatkowe 11 tys. zł.

Ryckie przedsiębiorstwo przystąpiło do pracy bezzwłocznie, ponieważ pierwsze kursy trzeba było wykonać już 2 stycznia.

Monika Głos-Oszatowska



Wystąpili muzycy i śpiewacy z Kurowa, Lublina i Biłgoraja

Chórzyści i ich goście wystąpili w Kurowie z kolędą



Chórzyści Chóru Gminy Kurów podczas uroczystego koncertu kolęd wystąpili w charakterystycznych czerwonych strojach



Bogate tradycje chóru w Kurowie i wysoki poziom artystyczny wykonani sprawiają, że koncertów organizowanych przez chór z chęcią słucha wielu mieszkańców gminy. Nie inaczej było i tym razem

W okresie świątecznym, na pożegnanie starego i powitanie nowego roku, Chór Gminy Kurów zaprosił kurowian do wspólnego kolędowania. W parafialnym kościele wystąpili chórzyści oraz zaprzyjaźnione zespoły z Lublina i gminy Biłgoraj.

Świąteczny koncert „Z Kolędą” odbył się w kościele pw. Narodzenia NMP i św. Michała Archanioła w Kurowie.

Prócz chórzystów pod kierunkiem Bogdana Lipińskiego, wystąpili zaprzyjaźnieni artyści z Zespołu śpiewaczego - obrzędowego „Jarzębina” z Bukowej (gmina Biłgoraj), Męskiego Zespołu Śpiewaczego z Bukowej, Kapeli Ludowej „Krażałka” oraz Kapeli Bornego z Podzamcza. Wykonali nie najbardziej znane, radiowe kolędy, ale te dawne, związane z tradycją ludową. Prezentowano przyśpiewki, z jakimi dawniej chodzono po wsiach z kolędą, m.in. życzące pomyślności gospodarzom szczerdaci. Koncert spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy. Po wy-



W koncercie „Z Kolędą” udział wzięli liczni artyści zaprzyjaźnieni z kurowskim chórem: Zespół śpiewaczego-obrzędowy „Jarzębina” z Bukowej, Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej, Kapela Ludowa „Krażałka” i Kapela Bornego z Podzamcza (na zdj.)

stąpieniu w kościele kurowianie i goście spotkali się w pobliskiej świetlicy wiejskiej w Brzozowej, gdzie wspólnie

biesiadowali przy świątecznym jadle i ludowej muzyce.

Kamil Wąsik



Gościom oraz gminnym chórzystom dziękował ks. kan. Stanisław Stępień, proboszcz kurowskiej parafii pw. Narodzenia NMP i św. Michała Archanioła oraz wójt Kurowa Arkadiusz Małecki. Gratulacje za wspaniały koncert przekazali na ręce kierownika chóru Bogdana Lipińskiego (na zdj. w środku). Wójt życzył zebranym w kościele wszystkiego dobrego w roku 2020, a duszpasterz udzielił wszystkim błogosławieństwa

Radni pytają o etaty urzędników

Podczas budżetowej sesji Rady Gminy Markuszów padły pytania o sytuację kadrową w urzędzie gminy. Andrzej Stasiak w pisemnej interpelacji pyta o zmiany od 2016 roku, a Leszek Woch interesuje, kto jeździ gminnym ciągnikiem.

Radny pyta o kadry

Radny Andrzej Stasiak powołując się na wykonywanie obowiązków radnego, poprosił wójta o udzielenie pisemnej odpowiedzi na swoją interpelację w sprawie sytuacji kadrowej w urzędzie gminy. Radny poprosił o przedstawienie danych na 1 stycznia 2016 roku – imiennej listy wszystkich zatrudnionych osób, wraz z podaniem zajmowanego stanowiska, wymiaru czasu pracy i zakresu obowiązków. Poprosił też o podanie, jakie



Leszek Woch,
Przewodniczący Rady Gminy Markuszów
Czy któryś z pracowników może legalnie jeździć ciągnikiem?



Andrzej Stasiak, radny
Jakie zmiany w strukturze zatrudnienia UG w Markuszowie nastąpiły od 2016 roku?

zmiany nastąpiły w strukturze zatrudnienia od tego czasu.

Kto jeździ ciągnikiem?

Kolejne pytanie związane z kadrą urzędu gminy zadał przewodniczący rady Leszek Woch. Zainteresowało go, czy urząd zatrudnia kierowcę/operatora ciągnika rolniczego.

– Czy któryś z pracowników ma takie zadanie w ramach swojego etatu? Czy posiada badania lekarskie

i może legalnie, zgodnie z prawem, jeździć ciągnikiem? – formułował pytania Woch. Przewodniczący dopytywał również o sam ciągnik i jego dane techniczne, a także o jego remonty.

– Chciałem oszacować stan naszego ciągnika, bo ostatnio się dowiedziałem, że jest w bardzo kiepskim, opłakanym stanie – uzasadniał zapytanie radny.

Kamil Wąsik

Gmina zapowiada kontrole szamb

Gmina Kurów rozpoczyna cykl kontrolny bezodpływowych zbiorników. Zgodnie z przepisami każdy właściciel nieruchomości z takim zbiornikiem powinien zlecić wywóz jego zawartości wyspecjalizowanym firmom – jeśli tego nie robi, lub co gorsza samodzielnie wywozi nieczystości na pole, naraża się na karę grzywny.

Odpowiednie gospodarowanie ściekami

Urząd Gminy w Kurowie przypomina właścicielom nieruchomości posiadającym bez-

odpływowe zbiorniki (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków o ich ustawowych obowiązkach dotyczących pozbywania się nieczystości. Zgodnie z przepisami usługę wywozu ścieków z szamb czy przydomowych oczyszczalni mogą wykonywać jedynie przedsiębiorcy posiadający odpowiednie zezwolenie wydane przez wójta gminy Kurów.

– Niedopuszczalne jest, by ścieki z budynków mieszkalnych były gromadzone lub wywożone wspólnie z gnojówką lub gnojownicą na grunty rolne – przypomina gmina w informacji na stronie. Pozbywanie się nieczystości ciekłych niezgodnie z przepisami to wykroczenie. Niestosowanie się do ustawowych obowiązków naraża właścicieli nieruchomości na karę grzywny. To jak stosują się do przepisów, sprawdzi teraz gmina.

Umowy i rachunki do wglądu

– Na terenie naszej gminy rozpoczyna się cykl kontrolny w tym przedmiocie. Kontrola polegała będzie na wezwaniu właściciela nieruchomości do urzędu celem przedłożenia zawartej umowy z przedsiębiorcą oraz okazaniu dowodów potwierdzających uiszczanie opłat za tę usługę (rachunki, faktury vat). Należy pamiętać, że posiadane rachunki muszą potwierdzać regularność wywozu szamba – informują kurowscy urzędnicy i przypominają, że gmina prowadzi obowiązkową ewidencję zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków, dlatego właściciele nieruchomości, którzy jeszcze nie zgłosili zbiornika lub przydomowej oczyszczalni ścieków proszeni są, żeby to niezwłocznie zrobić.

kw

Uczniowie z „Piątki” rozpoczęli studniówkowy maraton



Klasa 3F z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Agnieszka Leonarcik

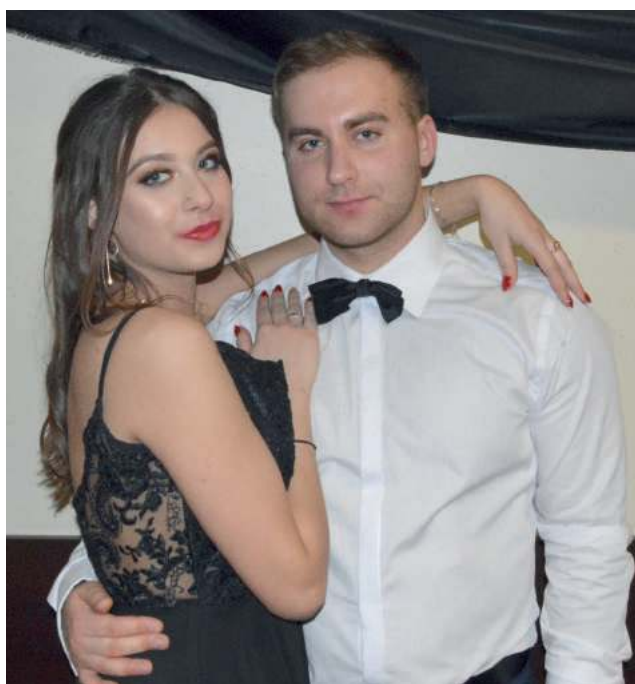


Klasa 3E z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Nowosadzka



Krzysztof Janicki oraz Maria Czerpak - król i królowa balu podczas studniówki 2020 w ZSO nr 2, kl. 3E

- Cieszę się z wygranej. Przypuszczałem, że wygra inny kandydat. Na studniówce jest fajna atmosfera. Ja przygotowywałem się na bal bardzo szybko - opowiada Krzysztof
- Nie spodziewałam się, że będę królową balu. Myślałam, że dużo znajomych na mnie głosowało. Bawię się na studniówce świetnie. Bardzo dużo tańczę z moimi znajomymi. Do studniówki przygotowywałam się przez 2 i pół godziny - mówi Marysia



Aleksandra Borawska (3F) oraz Jakub Klimowicz (osoba towarzysząca)

- Bardzo mi się podoba na studniówce, atmosfera jest przyjemna. Nasza szkoła przygotowywała się do balu przez rok. Myślę, że każdy z nas przeżywał stres przed polonezem, ale tak naprawdę stres szybko mija. Dla mnie to pierwsza studniówka - przyznaje Ola
- Według mnie studniówka jest na bardzo wysokim poziomie. Wszyscy się dobrze bawią, każdy dużo tańczy, a przy okazji jest świetna i rodzinna atmosfera. Porównując moją studniówkę, którą miałam dwa lata temu z tą, uważam, że ta jest o wiele lepsza, ponieważ została lepiej zorganizowana - dodaje Kuba



Kinga Kozak (3C) oraz Dawid Kucharczyk (osoba towarzysząca)

- Na naszej studniówce sporo się dzieje. Wszyscy się świetnie bawią. Ja się szykowałam od godziny 11:00. Musiałam przygotować sukienkę, makijaż, włosy czy paznokcie - tłumaczy Kinga
- Ja bawię się bardzo dobrze, jest fajna muzyka i smaczne jedzenie. Jestem zeszłorocznym absolwentem „Piątki” i właśnie tutaj miałem swój bal. Moja studniówka była najlepsza na świecie - dodaje Dawid